Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok VI | ŁÓDŹ CZWARTEK, 23 SIERPNIA 1928 R. | CENA NUMERU 20 GROSZY. | Nr. 233

Ofensywa dyplomacji niemieckiej

w Paryżu i Genewie w sprawie ewakuacji Nadrenji.— Stresemann odbędzie konferencję z Poincarem.

Paryż, 22 sierpnia.
(Agencja Telegraficzna „Express")

„Petit Journal" dowiaduje się z kół miarodajnych, że wczasie rozmów Poincarego ze Stresemannem profesor Hesnard z francuskiej ambasady w Berlinie będzie odgrywał rolę tłomacza, ponieważ obaj ministrowie nie znają dostatecznie obcych języków, aby mogli wzajemnie się porozumieć. **W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że rząd francuski oczekuje konkretnych propozycji od Niemiec w tej sprawie.** Minister Stresemann nie wyda żadnego przyjęcia podczas swego pobytu w Paryżu lecz ograniczy się do przyjęcia członków kolonji niemieckiej i sprawozdawców pism.

**

Paryż, 22 sierpnia.
(Agencja Telegraficzna „Express")

W związku ze zjazdem dyplomatów w Paryżu i obradami rady Ligi narodów, które niebawem rozpoczną się w Genewie, „Echo de Paris" w artykule wstępnym porusza kwestję Nadrenji. Pismo wskazuje, że traktat wersalski miał na celu zapewnienie wszystkim narodom odpowiednich gwarancji pokoju. Okupacja Nadrenji na lat 15 ma właśnie na celu zapewnienie wykonania traktatu wersalskiego i jest gwarancja pokoju i bezpieczeństwa. **Niemcy wypełniły tylko częściowo klauzulę traktatową o rozbrojeniu. W rzeczywistości nie rozbroiły się one i jedynie zmieniły system zbrojeń, wyzyskując w tej mierze luki i niedopatrzenia traktatu pokojowego.** Pismo wyraża żal, że w tym stanie rzeczy dokonano ewakuacji pierwszej strefy Nadrenji. Francuski sztab generalny wskazywał rządowi swego czasu na fałszywość tego kroku.

Wiedeń, 22 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzienniki donoszą z Nowego Jorku, że w amerykańskich kołach politycznych uważają za prawdopodobne, iż minister Stresemann w czasie swego pobytu w Paryżu poruszy sprawę opróżnienia Nadrenji.

„New York Times" podaje warunki, pod którymi Francja byłaby skłonna wycofać swe wojska z Nadrenji. Francja, wedle dziennika tego, domagałaby się wyrzeczenia się ze strony Niemiec anschlusu z Austrją, zaprowadzenia kontroli międzynarodowej dla Nadrenji i zawarcia przez Niemcy układu z Polską.

Poseł Knoll

na audjencji u min. Stresemanna

Berlin, 22 sierpnia.

W dniu dzisiejszym minister spraw zagranicznych Stresemann, który przed wyjazdem do Paryża zabawi tu przez kilka dni, przyjął posła Rzplitej w Berlinie, pana ministra Knolla.

P. Devey wraca

z urlopu wypoczynkowego.

Warszawski korespondent „Republiki" (B.) telefonuje:

Doradca finansowy Banku Polskiego, p. Devey, powróci do Warszawy z urlopu wypoczynkowego w ciągu b. m.

Eksplozja bomby

przed oknami konsulatu włoskiego w Liege.

Liege, 22 sierpnia.

Ubiegłej nocy eksplodowała bomba pod oknami konsulatu włoskiego. W momencie eksplozji w konsulacie nie było nikogo. Wybuch wyrządził szkody wyłącznie materjalne.

Skład delegacji polskiej

na wrześniową sesję Ligi narodów.

Warszawski korespondent „Republiki" (B.) telefonuje:

W dniu wczorajszym minister spraw zagranicznych p. Zaleski wyjechał do Pana Prezydenta do Spały celem odbycia z nim konferencji przed wyjazdem do Genewy. Wieczorem minister powrócił do Warszawy.

Skład delegacji polskiej do Genewy na posiedzenie Ligi narodów przedstawia się następująco. Przewodniczący i prezes delegacji polskiej minister Zalewski. Delegaci: minister Sokal, poseł polski przy Lidze narodów, b. minister dr. Chodźko, poseł polski w Bernie, minister Modzelewski, poseł oplski w Rydze minister Łukasiewicz, poseł na sejm Graliński (Wyzwolenie), sekretarz generalny p. Gwiazdowski, sekretarz delegacji Dygas i Morstwin, doradcy techniczni: p. Tarnowski, dyrektor departamentu MSZ., p. Arciszewski, radca legacyjny ambasady polskiej w Paryżu, naczelnik wydziału wschodniego p. Hołówko, szef sekretarjatu ministerstwa spraw zagranicznych p. Szumlakowski, radca Sokołowski, radca Benic, pułkownik Kostrzvcki i major Stebyłowski.

*

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Jak się dowiaduję, minister spraw zagranicznych Zaleski, wyjeżdża w piątek wieczorem do Paryża, celem złożenia w imieniu Polski swego podpisu pod paktem Kelloga, poczem uda się bezpośrednio do Genewy na posiedzenie Rady Ligi narodów.

Krwawy strejk w Rydze.

Starcie policji z robotnikami.

Ryga, 22 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Niezależni socjaliści i komuniści proklamowali dziś jednodniowy strejk powszechny, jako protest przeciwko rozwiązaniu lewicowych związków zawodowych. Łotewska partja socjaldemokratyczna i łotewskie biuro centralne związków zawodowych wypowiedziało się przeciwko strejkowi, uważając go za prowokację. W związku z tem strejk powszechny nie miał powodzenia. W dniu dzisiejszym w Rydze strejkowało zaledwie 25 procent robotników. Policja aresztowała około 400 osób, które starały się wstrzymać ruch tramwajowy i przerwać pracę w porcie i w fabrykach, jak również szereg osób, starających się zorganizować manifestacje i pochody wbrew zakazom policji. W starciu między manifestantami i policją, kilku policjantów odniosło lekkie rany. Spokój w mieście nie został na ogół zakłócony. Z prowincji donoszą, że i tam strejk się nie powiódł.

Nowy podsekretarz stanu

w ministerstwie oświaty.

Warszawski korespondent „Republiki" (B.) telefonuje:

Na pierwszem posiedzeniu rady ministrów, które odbędzie się bezpośrednio po powrocie z urlopu premjera Bartla, zostanie przedstawiony przez ministra Świtalskiego wniosek o nominację p. Serwińskiego na podsekretarza stanu w ministerstwie oświaty oraz przedłożony zostanie nowy statut tegoż ministerstwa. Jak się dowiaduję, wedle nowego statutu prowadzenie okręgu w departamencie ministerstwa oświaty powierzone zostanie podsekretarzowi stanu.

Komisarz Strzelecki w Warszawie.

Warszawski korespondent „Republiki" (B.) telefonuje:

Wczoraj przybył do Warszawy komisarz miasta Lwowa, Strzelecki, i odbył konferencję z wiceministrem spraw wewnętrznych, Jaroszewiczem, w sprawie rozszerzenia miasta Lwowa i w sprawie odpowiednich ku temu funduszów inwestycyjnych.

Samoloty holenderskie

w komunikacji pasażerskiej w Polsce.

Warszawski korespondent „Republiki" (B.) telefonuje:

Dnia 21 b. m. w godzinach popołudniowych na lotnisko w Mokotowie przyjechał z Amsterdamu płatowiec Foker S. 7 z silniekiem Lorraine-Dietrich 450 HP. Lot trwał 7 godzin. Płatowcem przybyli kapitan Gedgow, podporucznik obserwator Piątkowski i starszy majster Koszylak. Foker został zakupiony przez ministerstwo komunikacji jako wzór komunikacyjny, według którego firma Plage i Leśkiewicz będą wyrabiać polskie płatowce. Kabina samolotu posiada dwa miejsca dla pilota i nawigatora oraz 8 miejsc dla pasażerów.

— Według doniesień z Dżidzelli, ofiarami katastrofy padło ogółem 11 zabitych, oraz 314 rannych, z czego 212 cywilnych i 102 wojskowych. Gmachy szkolne, merostwo, kościół, meczet i znaczną ilość domów zostały poważnie uszkodzone. Większość miejscowych fabryk uległa zniszczeniu.

Groźny kryzys wewnętrzny w Jugosławji.

Kroaci odmawiają serbom prawa reprezentowania ich zagranicą. Oświadczenie premjera rządu S. H. S.

Białogród, 22 sierpnia.

Prezes rady ministrów Korosec złożył redaktorowi dziennika „Slovenec" następujące oświadczenie, w związku z telegramem, wystosowanym przez kierownictwo kroackiego stronnictwa włościańskiego do prezydjum Unji, międzyparlamentarnej w Berlinie, oraz z deklaracjami, jakie złożył prasie przewodniczący stronnictwa kroackiego Maczek: „Po tem oświadczeniu, zarówno jak po oświadczeniach, składanych poprzednio imieniem kroackiego stronnictwa włościańskiego, oraz imieniem niezależnego stronnictwa demokratycznego, potwierdza się teraz pogląd, że chodzi tutaj o to, aby drogą okrężną i uchylając się od wszelkiej odpowiedzialności, zorganizować systematyczną kampanję przeciwko państwu jako całości, jak również o chęć zmniejszenia prestige'u państwa zagranicą. Tego rodzaju działalność nie może pozostawać bez sankcji legalnych. Oczywistem jest, że deputowani kroackiego stronnictwa włościańskiego przyjąć muszą całkowitą odpowiedzialność za każde swe słowo i każdy swój gest zagranicą. W tej sprawie obecnie już nikt nie powinien robić sobie żadnych złudzeń. Musze zaznaczyć, iż ubolewam głęboko nad tem, że rozpowszechnione zostało błędne mniemanie, jakoby można było pracować na korzyść kroatów lub innego odłamu, pracując przeciwko autorytetowi i sile państwa.

Białogród, 22 sierpnia.

B. minister i jeden z głównych przywódców niezależnego stronnictwa demokratycznego, wchodzącego w skład koalicji włościańskiej, Swietisław Popowicz, oświadczył dzisiaj przedstawicielom prasy, ż potępia całkowicie inicjatywę włościańskiego stronnictwa kroackiego, które wystosowało do przewodniczącego konferencji Unji międzyparlamentarnej w Berlinie telegram, zaprzeczający jugosłowiańskiej delegacji perlamentarnej prawa reprezentowania narodu kroackiego. Popowicz dodał, iż zwrócił się do przywódcy niezależnego stronnictwa demokratycznego Bribicewicza z prośbą o terminowe zwołanie ogólne zebranie członków grupy, celem niezwłocznego zajęcia stanowiska wobec stronnictwa Radicza.

Obowiązkowe nauczanie

alfabetu łacińskiego w Turcji.

Angora, 22 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Ministerstwo oświaty postanowiło z początkiem roku szkolnego wprowadzić w pierwszej klasie szkół powszechnych wyłącznie nauczanie przy pomocy nowego alfabetu. W ciągu piętnastu dni we wszystkich wilajetach otwarte zostaną specjalne kursy celem zaznajomienia nauczycieli ze sposobami nauczania nowego alfabetu. Drukarnie państwowe przygotowują książki dla szkół i szerokiej publiczności. Dzienniki ogłaszają nowym alfabetem ostatnie wiadomości i najważniejsze artykuły. Cały kraj powitał z radością i entuzjazmem decyzję rządu w tej sprawie. Projekt ustawy o obowiązkowem wprowadzeniu nowego alfabetu zostanie przedstawiony w dniu otwarcia izby.

Francja dąży

do stworzenia moralności międzynarodowej.

Paryż, 22 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W wywiadzie z przedstawicielem „Matin", Painleve potwierdził, iż w dniu 23 b. m. przedstawi na radzie ministrów projekt ustawy, zmieniającej ministerstwo wojny w ministerstwo armji. Minister wolałby w danym wypadku nazwę ministerstwa obrony narodowej, lecz to wymagałoby zjednoczenia ministerstw marynarki i wojny, co jest w obecnej chwili niemożliwem. Painleve zaznaczył pozatem, że dążeniem Francji jest nietylko powstrzymanie się nazawsze od napaści, lecz także i możność odrzucenia wszelkiego rodzaju napaści. Francja zdecydowana jest przyczynić się wszystkiemi siłami do stworzenia moralności międzynarodowej, niezbędnej dla pokoju i bezpieczeństwa Europy i przez ten nowy swój gest potwierdzi, iż jej armja jest na służbie pokoju.

Elewatory zbożowe w Warszawie.

Warszawski korespondent „Republiki" (B.) telefonuje:

Jak się dowiaduję, poczynione zostały pierwsze próby urządzonego elewatora zbożowego w Warszawie, do którego został skierowany pierwszy transport zboża zakupionego przez miejski zakład zaopatrywania Warszawy. Po dokonaniu tych prób do elewatora warszawskiego zostaną skierowane większe transporty zboża zakupione przez magistrat Warszawy na cele związane z aprowizacją stolicy. Elewator ten o pojemności około 12 tysięcy tonn zostanie całkowicie na ten cel wykorzystany.

Ujęcie bandy przemytników w Fiume.

Fiume, 22 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Banda przemytników zaskoczona w chwili wwożenia ładunków kawy poczęła strzelać do strażników, poczem umknęła na terytorjum jugosłowiańskie. Podczas strzelaniny jeden ze strażników został raniony. Aresztowano pięć osób.

Kafandaris żyje!

Ateny, 22 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Pogłoski, rozpowszechnione przez niektóre dzienniki i agencje zagraniczne o rzekomem zabójstwie Kafandarisa, są całkowicie fałszywe. Źródłem ich jest zapewne pozbawiony większego znaczenia wypadek, jaki się zdarzył w dniu wyborów, gdy Kafandaris, zwiedzając dzielnicę uchodźców w Atenach, napadnięty został przez grupę wyborców.

Tunney porzuca

karjerę bokserską.

Londyn, 22 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Szampion świata Tunney przybył dziś do Plymouth na pokładzie statku „Mauritania". Oświadczył on, że wybrał się prywatnie w podróż po Europie i że nigdy już boksować się nie będzie.

Lekkoatleci włoscy

demonstrują przeciw Francji.

Rzym, 22 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Po powrocie lekkoatletów włoskich do ojczyzny odbyły się manifestacje protestacyjne przeciwko wypadkom, jakie zdarzyły się w Paryżu w czasie olimpjady uniwersyteckiej. W przemówieniu wygłoszonem na ten temat sekretarz generalny partji faszystowskiej Turatti określał ironicznie stanowisko zajęte przez policję i publiczność francuską.

Protest emigrantów włoskich.

Berlin, 22 sierpnia.

Grupa przebywających na emigracji parlamentarzystów włoskich wystosowała do kongresu unji międzyparlamentarnej memorjał protestujący przeciwko temu, aby Włosi wchodzący w skład delegacji włoskiej mieli reprezentować naród włoski oraz izby ustawodawcze poddając kontroli działalność rządu włoskiego. Memorjał nazywa członków delegacji włoskiej agentami rządu faszystowskiego i domaga się ogłoszenia na plenarnem zebraniu kongresu protestu przeciwko nowemu memorjałowi parlamentarzystów. Memorjał podpisany został między in. przez Turattiego Labriole i in.

Zwycięstwo Rubinsteina

na międzynarodowym turnieju szachowym.

Berlin, 22 sierpnia.

Podczas wtorkowej rozgrywki międzynarodowej turnieju szachowego w Kissingen Rubinstein wygrał nad Tartakowerem, Yetes nad Euwem, Bogomołow nad Spielmanem.

RADJOPROGRAM

CZWARTEK, 23 SIERPNIA.

13.00—13.10 — Sygnał czasu, hejnał z wieży marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 13.10—15.00 — Przerwa. 15.00—15.20 — Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, nadprogram. 15.20—17.00 — Przerwa. 17.00—17.25 — „Przegląd polityki międzynarodowej za m. lipiec" (z cyklu odczytów org. przez min. spraw zagr.) — wygłosi dr. Jan Grzymała-Grabowiecki. 17.25—17.50 — „Wśród książek" — przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. Henryk Mościcki. 17.50—18.00 — Przerwa. 18.00—19.00 — Audycja literacka. I. „Laur olimpijski" Kaz. Wierzyńskiego wypowiedzą: autor i Stefan Jaracz. II. „Colombin-Wojażer", komedja w I akcie w wyk. pp. Ludwiki Petrykowicz, Henryka Małkowskiego i Witolda Rolanda. 19.00—19.20 — Rozmaitości. 19.20—19.30 — Przerwa. 19.30—19.55 — Odczyt pt. „Raporty gospodarcze polskich placowek zagranicznych" (dział „Rolnictwo") — wygłosi inż. Witold Hoyer. 19.55—20.05 — Komunikat rolniczy. 20.05—20.15 — Nadprogram, komunikaty. 20.15 — Koncert wieczorny, orkiestry Filharmonji warszawskiej, org. wespół z Polskiem Radjo. W przerwie biuletyn „Mesager Polonais" w języku francuskim. 22.00—22.05 — Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 22.05—22.20 — Komunikaty PAT-a. 22.20—22.30 — Komunikaty: policyjny, sportowy, nadprogram. 22.20—23.30 Transmisja muzyki tanecznej.

„LAUR OLIMPIJSKI" PRZEZ RADJO.

Świetny poeta, jeden z pierwszych, który utwory swoje wygłaszał przez radjo — Kazimierz Wierzyński, dziś, t. j. w czwartek o godz. 18-ej, znów stanie przed mikrofonem radjostacji warszawskiej. Poeta wespół ze znakomitym artystą, Stefanem Jaraczem, wypowiedzą utwory, zawarte w tomie poezji sportowych „Laur Olimpijski", który dzięki nagrodzie olimpijskiej, zyskał K. Wierzyńskiemu rozgłos wszechświatowy. Dwugłos znakomitego poety i mistrza sceny wzbudził zrozumiałą sensację nietylko w Polsce, ale i zagranicą.

O filję banku rolnego w Łodzi.

Dotychczasowa centralizacja państwowego Banku rolnego, rolnikom całej zachodniej części b. Kongresówki, daje zupełnie słuszny powód do narzekań na uciążliwe trudności przy staraniach o uzyskanie kredytu z tej instytucji.

Zarówno sama forma, jak i niezwykle skomplikowane warunki kredytu, udzielanego przez Bank rolny, przy dużej — a w tym wypadku może i koniecznej — „finezji" biurokratycznej, wymaga albo ciągłego dojeżdżania petenta do centrali banku w Warszawie, albo też wygotowywania wszystkich żądanych przez Bank warunków i formułek przez odpowiednio wyspecjalizowanego prawnika, co tak czy owak wpływa na znaczne obciążenie kosztami ewentualnie uzyskanego kredytu, lub też samej odmowy udzielenia tegoż. Mimo wszelkich pouczeń, instrukcyj i okólników, rozsyłanych przez Bank do różnych biur, organizacyj społeczno-rolniczych, czy też urzędów gminnych — jak wykazują doświadczenia, nie zdarza się poprostu, aby starający się o pożyczkę nie był zmuszony wyjeżdżać w tej sprawie do Warszawy celem osobistego poinformowania się, dostarczenia najrozmaitszych uzupełnień i t. p.

Z drugiej strony centrala Banku rolnego, chociażby niewiedzieć jak dobrze zorganizowana, nie jest w stanie sprawnie i szybko obsłużyć olbrzymich mas interesantów, cisnących się po pożyczkę do tej jednej centrali. To też kto był chociaż raz w P. B. Rolnym w Warszawie, musiało go uderzyć niezwykłe zjawisko: poczekalnie, korytarze i biura banku przepełnione interesantami, przybyłymi najczęściej z odległych stron, ludźmi wiejskimi, na których widać wyraźne zmęczenie po przebytej podróży i nieprzespanych nocach. Zrozumiałą też jest rzeczą, że ten leniwie poruszający się tłok, napierający bezpośrednio na biurka i stoliki urzędników, nie może wpływać dodatnio na sprawne funkcjonowanie banku. Jest to niewątpliwie jedna z przyczyn, powodujących, iż od wszczęcia starań do uzyskania pożyczki — a czasem tylko — odmowy — upłynąć musi zwyczajne od 6 miesięcy do półtora roku, a nieraz i więcej. W tych więc warunkach sarkania na poważne trudności, na jakie napotkać musi każdy starający się o pożyczkę, są w dużym stopniu uzasadnione.

Tymczasem, jak wiadomo, całą b. Kongresówkę obsługiwała do niedawna jedna tylko centrala w Warszawie. W ostatnich czasach została otwarta filja Banku rolnego w Lublinie, natomiast nie słychać nic, aby taka sama filja miała być otwarta w którejś z większych miast na zachód od Warszawy, n. p. w Łodzi,, węzłowym punkcie rozlicznych interesów, także i rolnictwa, wybijającego się w tej okolicy swym poziomem na przodujące stanowisko, jeżeli chodzi o b. Kongresówkę.

Z zestawień statystycznych wiadomo, iż **produkcja rolna w województwie łódzkiem stoi na pierwszem miejscu po poznańskiem i pomorskiem**, a stąd nie trudno się domyśleć, że również ruch w kierunku inwestowania w najrozmaitszych gałęziach rolnictwa w tem województwie musi być znaczniejszy, że zatem potrzeba założenia oddziału Banku rolnego w Łodzi staje się więcej niż aktualna. Leży to zresztą nie tylko w interesie rolnictwa i tych wszystkich rolników, którzy, chcąc zabiegać o uzyskanie pożyczki, pragnęliby ją otrzymać możliwie najszybciej i bez zbytnich obciążeń kosztami długich wyjazdów, leży to także w interesie samej instytucji Banku rolnego, który za pośrednictwem swych oddziałów, rozmieszczonych w różnych punktach kraju o różnej strukturze stosunków rolniczych i ekonomicznych, miałby daleko łatwiejszy i ściślejszy kontakt z rolnictwem niż obecnie, a zatem daleko jaśniejszą orjentację co do takich lub innych posunięć kredytowych w poszczególnych punktach kraju.

Zyskałaby na tem w pewnym stopniu również i sama Łódź, mieszcząc w sobie tak poważną instytucję kredytu rolniczego. **Łódź jest dla okolicznego rolnictwa potężnym rynkiem zbytu, posiada ona też dużo warunków na to, aby stać się siedliskiem ruchu rolniczego wogóle.** Już obecnie mieszczą się tu wojewódzkie organizacje rolnicze społeczne, oraz organizacje spółdzielne o charakterze rolniczo-handlowym — jeśli zaś chodzi o ceny produktów rolniczych, ogół rolników orjentuje się więcej według nieistniejącej giełdy zbożowej łódzkiej, aniżeli oficjalnej giełdy warszawskiej lub poznańskiej. Jest to zresztą zupełnie naturalne prawo przeszło półmiljonowego miasta, tętniącego w dodatku takim żywiołowym ruchem ekonomicznym jak Łódź, do której w miarę rozwoju naszego życia gospodarczego z coraz większą siłą grawitować muszą wszelkie czynniki gospodarcze.

Dlatego domagania ze strony kół rolniczych co do otwarcia oddziału P. Banku rolnego w Łodzi winny być przez naczelne władze tego banku jaknajrychlej uwzględnione.

J. Cz.

Obrady kongresu parlamentarzystów

nad sprawą mniejszości narodowych.

Berlin, 22 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

W dniu dzisiejszym odbyły się obrady komitetu wykonawczego kongresu unji parlamentarnej. Obrady te dotyczyły również prac przygotowawczych do rozpoczęcia popoł. narad rady kongresu unji międzyparlamentarnej. W obradach komisji mniejszościowej ze strony Polski brał udział członek delegacji poseł Neumann. W wyniku obrano podkomisję celem opracowania projektu dotyczącego ewentualnych poprawek w sprawie traktowania kwestji mniejszościowych na forum Ligi narodów. Przyjętą została przez komisję rezolucja powołująca się na poprzedni kongres domagający spraw mniejszości narodowych rozciągający się utworzenia stałej komisji dla spraw mniejszości narodowych przy Lidze narodów aby system ochronny rozciągnięty został na wszystkie państwa. W tym celu podkomisja ma zająć się opracowaniem metod sposobów wiodących do realizacji tego celu. Ponadto rezolucja zaleciła podkomisji aby bacznie śledziła rozwój prac mniejszościowych i w pracach swych uwzględniała istniejącą już w poszczególnych państwach gwarancję kulturalną przyznaną mniejszościom narodowym.

Nowe ekspedycje ratunkowe

wyruszą na poszukiwanie Amundsena i zaginionych lotników.

Londyn, 22 sierpnia.

(Agencja Telegraficzna „Express")

Donoszą z Ottawy, że rządy Canady i Danji postanowiły prowadzić energiczne poszukiwania celem odnalezienie zaginionych lotników Hassela i Cramer'a Rząd duński wydał polecenie statkowi znajdującemu się na wodach grenlandzkich aby przedsięwziął poszukiwania wzdłuż wybrzeży Grenlandji. Rosyjski łamacz lodów „Krasin", który z powodu uszkodzeń musiał chwilowo wstrzymać poszukiwania Amundsena i grupy balonowej „Italji" opuścił wczoraj po dokonaniu koniecznych napraw port norweski Stavanger. Rosyjski komitet pomocy oświadczył, że akcja ratunkowa będzie prowadzona w myśl ideałów solidarności wszechludzkiej dalej jakkolwiek zdaniem Nansena nie ma prawie żadnych nadziei odnalezenia Amundsena. Jest rzeczą możliwą, że „Krasin" weźmie również udział w poszukiwaniach Hassela i Cramera.

Olbrzymie nadużycia na kolei syberyjskiej.

Fałszywe dokumenty kasowe i fikcyjne listy płac.

Ryga, 22 sierpnia.

(Agencja Telegraficzna „Express")

Z Moskwy donoszą, że rewizja przeprowadzona na Omskiej kolei na Syberji wykazała olbrzymie nadużycia, które dotychczas ujawniły się w sumie przeszło miljona rubli. Naczelnik 6 okręgu Wałujew wraz ze skarbnikiem Tryfonowem fałszowali dokumenty kasowe i układali fikcyjne listy płac, według których rzekomo wpłacali pieniadze osobom zmarłym lub fikcyjnym, a w rzeczywistości przyswajali je sobie. Wałujew udzielał posad tylko swoim zaufanym, którym potrącał z poborów pewną cześć na swój własny rachunek. Przy przeprowadzeniu rewizji okazało się, że dokumenty na 300 tysięcy rubli zaginęły. Wałujewa, Tryfonowa i cały szereg innych osób zaaresztowano.

Zła kalkulacja Waldemarasa.

Prasa gdańska o przewlekaniu rokowań.

Gdańsk, 22 sierpnia.

„Danziger Neuesten Nachrichten", omawiając odpowiedź Waldemarasa, przywiezioną wczoraj przez p. Szumlakowskiego do Warszawy, pisze między innemi. Taktyka Waldemarasa jest jasna. Chce on udaremnić jakąkolwiek decyzję interwencyjną w konflikcie polsko-litewskim, a już obecnie decyzja ta conajmniej nie będzie uniemożliwiała przedłożenie Lidze narodów sprawozdania, dotyczącego stanu rokowań, zalecanych przez radę Ligi. Sprawozdanie to jest bowiem tylko wtedy możliwem, jeżeli mieć będzie protokół końcowy, podpisany przez obie strony na wspólnej konferencji. Konferencję tę jednak potrafił Waldemaras udaremnić w sposób nie bardzo zręczny, natomiast pozbawiony skrupułów. Czy rachunek Waldemarasa był dobrze skalkulowany, to się dopiero okaże. W dalszym ciągu dziennik ten pisze, że konferencja polsko-litewska, mimo poważnego charakteru, jaki za sobą pociąga, staje się coraz bardziej groteskową. Gdyby chodziło w tem sporze tylko o Polskę i Litwę, możnaby było przejść nad niem do porządku dziennego. Sprawa ta może pociągnąć za sobą nieprzewidziane komplikacje, któreby były także i w tym wypadku uzasadnione, gdyby Polska otrzymała od Ligi narodów prawo do zlikwidowania konfliktu. Liga narodów będzie miała tu ciężki orzech do zgryzienia.

Epidemja gorączki w Grecji.

50 tysięcy osób zachorowało.

Ateny, 22 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Gwałtownie rozwijająca się epidemja gorączki staje się alarmującą. Na gorączkę tę zapadło już około 50 tysiecy osób, przyczem znaczna ilość zasłabnięć jest śmiertelna.

Posiedzenie Izby ma zostać zwołane w dniu 17 września. Wybory do senatu odbyć się mają w listopadzie.

Ulewy w Anglji.

Deszcze zalały olbrzymie tereny.

Londyn, 22 sierpnia.

Niezwykle silny deszcz spadł w Cumberland i w połud. Westmerland, spowodowawszy olbrzymie szkody. Cała okolica zalana jest wodą o przeciętnej głębokości 2.6 mtr. Wskutek podmycia runął most na Melmerby, łączący szosę prowadzącą od jezior do New Castle. Woda zerwała również kilka innych mostów, zalała kilka dróg, oraz uszkodziła linje telefoniczne.

Powstanie w Pekinie

przygotowywali komuniści.

Londyn, 28 sierpnia.

(Agencja Telegraficzna Express)

Z Pekinu donoszą, iż policja w asyście wojska dokonała bardzo licznych rewizji w związkach zawodowych, gdzie aresztowała wielu agitatorów komunistycznych. Podczas aresztowania doszło do krwawych starć między policją a komunistami. Zę znalezionych dowodów wynika, iż komuniści przygotowywali w swych tajnych związkach zawodowych powstanie w Pekinie, Tien-Tsinie i Hankou na jesieni roku bieżącego.

W jaki sposób likwidują bezrobocie w Anglji?

Londyn, 28 sierpnia.

(Agencja Telegraficzna „Express")

Premjer Baldwin wystosował przed tygodniem apel do przemysłowców angielskich, wzywając ich, aby w swych firmach zatrudniali po kilku bezrobotnych, by w ten sposób zmniejszyć procent bezrobotnych. Wskutek tego apelu zgłosiło się do ministerstwa pracy wiele firm, oświadczając gotowość pójścia na rękę rządowi, zwłaszcza w okręgach szczególnie dotkniętych bezrobociem.

— Żydowska agencja telegraficzna donosi, że rada miejska Odessy przyjęła na ostatniem posiedzeniu uchwałę, na mocy której wszystkie rozporządzenia miasta Odessy mają był ogłaszane równocześnie w językach rosyjskim, polskim, niemieckim i żydowskim.

— Na wczorajszem posiedzeniu izby w związku z incydentem, jaki się zdarzył w Ostendzie, dep. Huysmans protestował w imię swych uczuć patrjotycznych, wyjaśniając, że w czasie grania hymnu nie powstał jedynie przez roztargnienie.

— Z Charkowa donoszą, że rada komisarzy ludowych ze względu na przesilenie aprowizacyjne postanowiła zabronić pod rygorem ciężkich kar pomiału czystej mąki pszennej. Odtąd wolno wypuszczać na rynek mąkę składającą się w 68 proc. z pszenicy, a w 32 proc. z jęczmienia i kukurydzy.

Taksówka wpadła do Wisły.

Maszyna pogrążona w wodzie, szofer tylko wykąpany.

Z Warszawy donoszą:

Nareszcie stało się coś takiego, czego jeszcze nie było.

Premjera — w nieteatralnem, ale prawdziwem tego słowa znaczeniu.

Taksówka, porwana pędem nadzwyczajnej szybkości,

wpadła do Wisły

i pogrążyła się w siwych falach wody, na szczęście niezbyt głębokiej.

Skończyło się na przestrachu szofera (Piotra Kołdy) tudzież srogiem szat jego przemoczeniem: stojący opodal posterunkowy Ćwir, posłyszawszy złowróżbny hurgot żelaziwa, trzask pękającej dętki i nagły chlupot wody rzucił się natychmiast na pomoc niebacznemu kierowcy.

Ten, wydawszy krzyk przeraźliwy, który całe zaalarmował Wybrzeże Kościuszkowskie, zamarł, jak gdyby spiorunowany katastrofą. Oszołomiony, bezsilny, siedział nieruchomo przy kierownicy, zwiesiwszy głowę pod ciężarem niedoli.

Nierychło, wyciągnięty na brzeg z przymusowej kąpieli, począł niefortunny szofer bąkać o przyczynach wypadku.

Jechał Wybrzeżem Kościuszkowskiem. Zmierzał ku ulicy Karowej. Licho wniosło go na wilgotne po deszczu szyny tramwajowe. Szybkość impetu rosła. Nagle tylną część samochodu „zarzuciło" no i —

reszta w kąpieli...

O ile jednak sam sprawca wypadku wybrnął z topieliska względnie obronną ręką, okupiwszy swą przygodę jedynie przestrachem i ogólnem poszwankowaniem skóry, o tyle maszyna (Nr. 20999) zda się gruntowniej odpokutuje za swą kapryśną chęć zabawienia się w „hydroplan".

Skrzynka do listów.

—:—

Do Redakcji
„Ilustrowanej Republiki"
w miejscu.

W związku z notatką Biura Informacyj Prasowych „Bip" p. t. „Za trzydzieści lat", zamieszczoną w Nr. 224 „Ilustr. Republiki", Magistrat m. Łodzi uprzejmie uprasza o opublikowanie następujących wyjaśnień:

Plan regulacyjny miasta nie został dotąd zatwierdzony przez Radę Miejską i wobec tego nie mógł być przesłany władzom nadzorczym do zatwierdzenia.

Stawiane więc w powyższej notatce zarzuty władzom nadzorczym, jakoby przez niezatwierdzanie tego planu stwarzały stan „ex lex" w dziedzinie budownictwa są całkowicie bezpodstawne.

Wice-prezydent
Dr. Edm. Wieliński.

B. poseł Łańcucki

zwolniony z więzienia.

Z więzienia w Przemyślu zwolniono byłego posła Łańcuckiego, który odsiadywał tam karę czteroletniego więzienia.

Defraudant ukrywał się w lesie.

Przy Jakubowskim znaleziono jedną tylko złotówkę.

Jak donosiliśmy onegdaj, w lokalu oddziału robotników sezonowych przy ul. Podleśnej Nr. 26 dokonane zostało włamanie. Jak się okazało, włamywaczem był były skarbnik związku niejaki Jakubowski, który z rozbitych szuflad biurka skradł 1.000 zł. oraz zdefraudował 5.000 zł., uzbieranych ze składek członkowskich na rzecz budowy domu związkowego.

Po dokonaniu przestępstwa, Jakubowski zbiegł w niewiadomym kierunku. Powiadomione o kradzieży i defraudacji władze policyjne wdrożyły energiczne dochodzenie oraz podjęły pościg za defraudantem, przyczem rozesłane zostały za nim listy gończe. Akcja policji została uwieńczona pomyślnym rezultatem.

Wczoraj Jakubowski został aresztowany w wyjątkowych okolicznościach. O godzinie 4-ej nad ranem posterunkowy komisarjatu policji w Zgierzu, będąc w obchodzie, natknął się na skraju lasu zgierskiego na jakiegoś osobnika, który na widok munduru policyjnego zaczął uciekać. Zrozumiawszy, że osobnik ów ma nieczyste sumienie, policjant rzucił się za nim w pogoń i wezwał do zatrzymania się pod groźbą strzelania. Wówczas uciekający dał za wygraną i zatrzymał się.

Zapytany kim jest, podał się za Antoniego Walickiego. Ponieważ jednak nie posiadał przy sobie żadnych dowodów osobistych, policjant doprowadził go do komisarjatu w Zgierzu. Tu zastępca kierownika komisarjatu, starszy przodownik Grochowski rozpoznał w nim ściganego **listami gończymi złodzieja i defraudanta Jakubowskiego.**

Przyparty do muru, wyznał, iż faktycz nie jest **byłym skarbnikiem związku robotników sezonowych Jakubowskim** i że popełnił kradzież z włamaniem oraz defraudację. Zeznał też, że natychmiast po dokonaniu włamania udał się pieszo do Zgierza z **zamiarem ukrycia się w lasach.** Po drodze na Bałuckim Placu kupił nieco żywności, która wystarczyła mu zaledwie na pół dnia. Większej ilości środków żywnościowych kupić nie chciał w obawie, iż zwróci przez to na siebie uwagę. W lesie ukrywał się przez dwa dni i **przez ten czas nic nie jadł.**

W chwili, gdy natknął się na policjanta, wyszedł właśnie z lasu zniewolony głodem i zamierzał nabyć nieco żywności u któregokolwiek z okolicznych wieśniaków. Istotnie Jakubowski czynił wrażenie człowieka zgłodniałego i **prosił policjanta o kawałek chleba.**

W czasie rewizji osobistej znaleziono przy nim tylko jedną złotówkę. Zapytany, gdzie podział zdefraudowane i skradzione pieniądze, oświadczył, iż **zgubił je.** Istnieje prawdopodobieństwo, że Jakubowski ukrył pieniądze te w wiadomem sobie miejscu, którego wskazać nie chce.

Pod silną eskortą Jakubowski został dostawiony do Łodzi i osadzony w więzieniu przy ul. Kopernika do dyspozycji sędziego śledczego. (p).

Żądamy wyjaśnień!

300 „dyplomowanych" artystów filmowych „wyprodukowała" łódzka wytwórnia „Korajfilm".

Władze winny zainteresować się tym „filmem".

W dniu wczorajszym zgłosiło się do nas trzech panów, których nazwiska i adresy posiadamy, i złożyli nam rewelacyjny wprost opis szkoły filmowej w Łodzi pod nazwą „Korajfilm".

Gdyby nie fakt, iż skandale takie miały już miejsce w szeregu innych miast trudno byłoby uwierzyć z jednej strony w tak bezgraniczną naiwność ludzi i wprost bezprzykładną pomysłowość łatwego zarobkowania ze strony „profesorów" sztuki filmowej.

„Korajfilm" przyjmuje kandydatów do gry w filmie, którego nigdy nie kręcą. Za przyjemność sfotografowania i ustawiczną nadzieję, że... już... kiedyś... wkrótce... film ten będzie „kręcony" — płacą naiwni przez 6—7—8 miesięcy po 25 zł. miesięcznie.

Po ukończeniu kursu wszyscy „artyści" mają grać w filmie który jeszcze nie ma scenarjusza, reżysera, wytwórni — prócz „profesorów" artystów.

Wśród amatorów filmowych są bezrobotni, którzy ostatnie grosze płacą „szkole" z nadzieją, usilnie podtrzymywaną przez mistrzów, że rozpoczną bajeczną karjerę gwiazd filmowych.

I ci nieszczęśliwi następcy Valentina, konkurenci Douga, Chaplina, Syma, — te łódzkie Ly'e de Putti, Pole Negri, Fern Andry i t. p. otrzymują w nagrodę za swą... fotogeniczność i linje — świadectwa, że X. Y. ukończył kurs i **„w miarę zapotrzebowania" będzie grał w filmie naszej produkcji".**

W sprawie tej, jak nas informują, wpłynęły już zażalenia do starostwa grodzkiego, ale — jak dotychczas — bez skutku.

„Korajfilm" wyszkolił już około 300 artystów filmowych łodzian i łodzianek. Chyba już teraz wystarczy. Może już nie brak tych artystów do tego filmu, który „Korajfilm" ma kręcić.

Ale z tem „kręceniem" trzeba skończyć. Nie można pod okiem władz świadomie łudzić ludzi, że będą mieli gaże książąt ekranu!

Jak się dowiadujemy, władze zainteresowały się bliżej naszą łódzką wytwórnią artystów filmowych. (hp).

Dyżury aptek.

Dziś, w nocy, dyżurują apteki: N. Epsztelna (Piotrkowska 225), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), M. Rozenbluma (Cegielniana 12), Gorfeina (Wschodnia 54), J. Koprowskiego (Nowomiejska 15). (b)

KRONIKA

SIERPIEŃ
23
Czwartek

Dziś: Filipa i Benicjusza
Jutro: Bartłomieja Ap.

Wschód słońca o g. 4.31
Zachód słońca o g. 6.47
Wschód ks. o g. 1.24
Zachód ks. o g. 9.43
Długość dnia: 14.08
Ubyło dnia: 2.54

Akcja wyborcza

do rady Kasy chorych.

Kasa chorych od czwartku 30 sierpnia uruchamia już biura reklamacyjne w ilości 32 dla ubezpieczonych i 7 dla pracodawców.

Biura te czynne będą przez cały dzień w okresie od 30 b. m. do 8 września włącznie i każdy ubezpieczony lub pracodawca ma prawo zażądać wpisania kogoś na listę lub wykreślenia nie posiadającego prawa wyborczego, przyczem dana osoba ma znów prawo w ciągu 3 dni od daty otrzymania zawiadomienia interwenjować w swojej sprawie, a zarząd kasy w ciągu 10 dni wyda ostateczną decyzję, o której zawiadomi zainteresowanych.

Od orzeczenia zarządu Kasy chorych przysługuje prawo odwołania się do okręgowego urzędu ubezpieczeń w Warszawie w ciągu pięciu dni.

Cały okręg podzielony został na 108 części dla ubezpieczonych i na 12 dla pracodawców, przyczem biura wyborcze mieszczą się w szkołach i instytucjach Kasy chorych.

Przy głosowaniu należy przedstawić jakiś dokument, a mianowicie paszport, książeczkę wojskową lub książeczkę Kasy Chorych. (b).

Domki dla robotników

budują przemysłowcy łódzcy.

Kolonja domków robotniczych, budowanych przez komitet przemysłowców przy ul. Wileńskiej, jest już na ukończeniu.

W obecnym stanie rzeczy 38 domków znajduje się już pod dachem, 75 fundamentów jest na ukończeniu i do dnia 15-go września 28 domków będzie oddanych do użytku publicznego.

Zgodnie z umową, co tydzień wykończonych będzie 7 domków, tak, że w dniu 1 grudnia cała kolonja w ilości 100 domków gotową będzie na przyjęcie nowych lokatorów.

W przyszłym roku komitet budowy domków robotniczych rozpocznie budować drugą kolonję, większą niż obecnie. (b).

Oni jeszcze nie wiedzą,

że Polska jest państwem niepodległem.

Mamy do zanotowania charakterystyczny szczegół.

Oto stacja kolejowa w Pruszkowie posługuje się do tej pory pieczątką, służącą do sygnowania blankietów i kwitów kolejowych w języku rosyjskim.

Kasa skarbowa zaś w Nowym Sączu wysyła do podatników t. zw. „Kartenbriefy" niemiecko-polskie, pozostałość spadkową po Austrji.

Nie jest to już skandal, lecz wstyd. Świadczy zaś o indolencji w najwyższym stopniu urzędów, które w 10 roku niepodległości państwa polskiego, nie zdobyły się na wycofanie pieczęci i druków w języku zaborców. (-is).

Pierwszy egzamin życiowy

składają nasze „pociechy", rozpoczynając naukę w szkole.

Dzieci i rodzice przeżywają uroczyste chwile.

Już niedługo, bo w przyszłym tygodniu, rozpocznie się nowa serja egzaminów wstępnych do prywatnych szkół średnich. Już w przyszłym tygodniu zaroją się ulice naszego miasta od dzieci, prowadzonych troskliwie za ręce przez rodziców lub opiekunów do szkół.

Prosimy wówczas stanąć opodal i spojrzeć na te małe osóbki, ubrane w miarę możności odświętnie, mnące nerwowo w rączkach zwitki arkuszy egzaminacyjnych. Proszę przyjrzeć się ich twarzom i oczom, a z łatwością dostrzeże się w nich wyraz nerwowego niepokoju, jakiejś źle ukrywanej trwogi, nieraz wprost przerażenia.

Koniec każdego roku bowiem z egzaminami dojrzałości i początek — z egzaminami wstępnemi, to dwa okresy pełne grozy w życiu dziecka, a pośrednio i w życiu opiekunów.

Wystarczy spojrzeć na rodziców, którzy przyprowadzają swe „pociechy" do bramy szkolnej, by zauważyć troskę, jaka zamgliła im oczy, by dosłyszeć te, szeptane do ucha kandydata do pierwszej klasy, słowa otuchy.

— No, głowa do góry! Trzymaj się ostro — przecież jesteś mężczyzną! A nie zapomnij tabliczki mnożenia, zawsze się w niej myliłeś.

A czasem i taki zwrot usłyszeć można:

— Pamiętaj! Jeśli nie zdasz — no! to już ja się z tobą w domu porachuję!

Przypomnijcie to sobie wszystkie matki i ojcowie. Czyż tak nie jest?

A za chwilę znajdzie się to dziecko w nowym zupełnie dla siebie otoczeniu, w pokoju pełnym ławek, przed wielką czarną tablicą. Będzie patrzeć trwożnie na twarz nauczyciela czy nauczycielki — „pana", czy „pani", jak się ich nazywa.

Zda czy nie zda? Dobrze czy nie dobrze „wyszło" zadanie? Czy talerz napewno pisze się przez „rz"? może przez „ż"?

A gdy wyjdzie z gmachu szkolnego, znów pełno trwogi. W bramie czekają zdenerwowani rodzice. Pytają, rozpytują. Przez kilka dni zdenerwowanie i niepokój panują w domu przyszłego ucznia.

A potem, po sesji szkolnej, spadają kamienie z serc, lub też zaczynają się te groźne, zapowiadane przed egzaminami porachunki. Jakgdyby to dziecko było winne, że zapomniało, na śmierć zapomniało — „jak się nazywał trzeci syn Noego".

Egzaminy te są prawdziwą, straszną plagą zarówno dla dzieci, jak i dla ich rodziców. Niezależnie od rezultatu, niezależnie od tego, czy egzaminy wypadają pomyślnie czy też nie — zawsze są i pozostaną plagą.

Chorobliwe podniecenie, towarzyszące egzaminowi, straszliwe naprężenie nerwów, łzy, tajone i jawne, błogosławieństwa i przekleństwa, — dobrego, dodatniego skutku na psychikę dziecka wywrzeć nie może.

I mimowoli nasuwa się pytanie, czy naprawdę te egzaminy wstępne są koniecznością, bez której obejść się nie można?

Sądzimy, że tak. Wszak do pierwszego oddziału szkoły powszechnej przyjmuje się dzieci bez żadnych egzaminów wstępnych. A gdyby przyjmowano u nas młodzież, podobnie, jak się to dzieje w krajach, gdzie istnieje ustrój jednolitej szkoły, po ukończeniu szkoły powszechnej do odpowiedniej klasy szkoły średniej — wówczas wyraz egzamin wstępny mógłby być śmiało wykreślony raz na zawsze ze słownika szkolnego.

Oczywiście na to potrzebna jest reforma szkolnictwa i wprowadzenie systemu szkoły jednolitej. Reformę tę zapowiadano już przed rokiem. Wskazanem jest, aby [illegible] została zrealizowana.

S.

„Wielki niemowa" przemówił.

Z srebrnego ekranu rozlegają się głosy ludzkie.

Próby z mówiącym filmem, o wynalezieniu którego donieśliśmy przed kilku tygodniami, dały nadzwyczajne wprost rezultaty. Wynikiem tych prób było nakręcenie już trzech potężnych mówiących filmów — vitaphonów, jak „Hamleta", z Johnem Barrymore, „Miasto mych wspomnień" z Charlie Chaplinem i „Wesołą Wdówkę" z Baby Daniels.

Filmy te wywołały niezwykły entuzjazm w Ameryce, gdyż są szczytem techniki kinematograficznej w połączeniu z żywem słowem, którego brak nie mogła dotąd zastąpić najdoskonalsza nawet mimika.

Obecnie, jak się dowiadujemy, już toczą się w przemyśle filmowym narady nad wyłaniającym się „zagadnieniem językowem", jako nowym warunkiem światowej produkcji filmowej i nad zagadnieniem muzyki, która prawdopodobnie zostanie całkowicie z kina wyeliminowana.

Zdaniem fachowców, „mówiący" film nie wyprze jednak filmu niemego. Będą one istniały obok siebie, jako odrębne dwa typy filmu „wzrokowego" i „akustycznego.

(—is).

Lustracja sanitarna

na terenie całego miasta.

W dn. wczorajszym urząd wojewódzki wydelegował 14 urzędników, którzy przy udziale urzędników magistratu i kierowników komisarjatów policji państwowej przeprowadzą lustracje sanitarną na terenie miasta. Wyniki ilustracji pozwolą urzędowi wojewódzkiemu zorjentować się, w jakim stopniu zarządzenia sanitarne władz są wykonywane tak przez ludność, jak i przez podległe województwu organa. Staną się one następnie podstawą do wydania dalszych zarządzeń, zmierzających do poprawy stanu sanitarnego miasta.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Codziennie rano i wieczorem odbywają się na scenie pełne próby sytuacyjne z wielkiego feryjno - literackiego widowiska scenicznego Emila Zegadłowicza p. t. „Księżniczka Turandot".

Inscenizuje Konstanty Tatarkiewicz.

Pracownie malarskie i krawieckie przygotowują całkowicie nową wystawę dekoracyjną i kostjumową.

Premjera inauguracyjna odbędzie się w sobotę, dnia 1 września.

Sprzedaż biletów od poniedziałku.

TEATR LIT. - ART. „GONG".

Dziś premjera atrakcyjnej rewji aktualnej p. t. „Wszędzie Rafałek!" z udziałem całego zespołu „Gongu", na czele z pp. Runowiecką, Belskim, Cybulskim, Laskowskim, Kamińskim, Sielańskim i Cz. Skoniecznym, oraz gościnnie występującymi znakomitą artystką teatru miejskiego skich Janago w Katowicach, b. wodewilistki teatru „Perskie Oko" p. Sabiny Sawickiej i baletmistrza teatrów lwowskich Jana Cecarskiego. Nad całością czuwa wytrawna ręka dyr. Jastrzębca, który wraz z Cz. Skoniecznym rewję „Wszędzie Rafałek!" wyreżyserował.

Reformę sądownictwa

sejm rozpatrzy jesienią.

W związku z mającą nastąpić niebawem reformą sądownictwa powszechnego w Polsce występuje szereg stronnictw parlamentarnych na sesję jesienną sejmu z projektem równoczesnego zreorganizowania sądownictwa administracyjnego.

Idzie tu przedewszystkiem o stworzenie specjalnych sądów administracyjnych niższych instancji, co odciążyłoby pracę władzom administracji ogólnej oraz Najwyższemu Trybunałowi Administracyjnemu w stolicy.

Fałszywe wieści o lotnikach polskich

rozpowszechniała załoga parowca niemieckiego „Samos“.

Mjr. Kubala odniósł ranę, przez nieszczęśliwy upadek z łóżka.

W Łodzi, do pociągu paryskiego, którym wracali do Warszawy majorowie Kubala i Idzikowski, wsiadł przedstawiciel P.A.T., aby powitać ich w imieniu agencji, która pierwsza podała wiadomość o ich wyratowaniu.

Majorowie Kubala i Idzikowski, zaprawieni do wczesnego wstawania codziennym treningiem zjawili się w wagonie restauracyjnym już kilka minut po 6-ej. Pomimo niesłychanych wysiłków i przejść, połączonych z lotem ponad oceanem obaj lotnicy wyglądają świetnie, chociaż majora Kubalę, który ma jeszcze rękę na temblaku, czeka miesięczna przeszło kuracja, po której — zdaniem lekarzy — ręka odzyska w zupełności władzę i czucie.

Na zapytanie co do zamiarów na przyszłość, major odpowiedział, że jako oficer podlega departamentowi lotnictwa i nie może nic w tej sprawie powiedzieć. **Obaj lotnicy robią wrażenie ogromnie skromnych, którzy wsydzą się własnej popularności.**

Major Kubala słuchał opowiadania o **wytężonem oczekiwaniu i niepewności w ciągu 48 godzin na wiadomości o losie lotników, o niesłychanej ilości telefonów, o pogłoskach, które powstawały co chwilę, zwiększając jeszcze zaniepokojenie, i powiedział:**

— Wiadomość o wyratowaniu nas przez „Samos“ mogłaby przyjść do Warszawy już w sobotę, gdyby dziwnym zbiegiem okoliczności nie była przetrzymana w Hamburgu.

Dowiadujemy się od majora, że po przybyciu do Leixoes, lotnicy tylko w nieznacznym stopniu przyczynili się do powstania tak licznych i tak niedokładnych wiadomości, które w pierwszym dniu pobytu ich w Oporto obiegły prasę całego świata.

— W rzeczywistości — mówi major Kubala — znaczna część wiadomości podawanych, jako pochodzące od nas, zamieszczona była w prasie portugalskiej **na podstawie niezupełnie ścisłych informacyj, jakich udzielała załoga parowca „Samos“.**

Major Kubala znajdował się w szpitalu i żadnych wywiadów nie udzielał. Rzekomy wywiad z majorem Kubalą nie odpowiada nawet tym krótkim, dorywczym rozmowom, jakie major miał z przedstawicielami prasy portugalskiej.

—Wiadomości, dotyczące naszego lotu, mówi major Kubala — które ukazały się w pierwszym dniu po naszem przybyciu do Oporto, były w rzeczywistości **zlepkiem informacyj, zaczerpniętych z najrozmaitszych źródeł.** Dla tego były tak sprzeczne i nieścisłe. Major potwierdza dementi Havasa, że nie udzielał żadnego wywiadu przedstawicielowi „United Press“—a wywiad, który jest mu przypisywany **nie odpowiada swą treścią nawet doniesieniom różnych dzienników portugalskich.**

Punktualnie o godzinie 9-ej pociąg, którym jechali majorowie Kubala i Idzikowski, przybył na dworzec główny w Warszawie, gdzie oczekiwała licznie zgromadzona publiczność, dziennikarze i fotografowie. W pierwszych rzędach oczekujących zwracały uwagę żółte kołnierze lotników, którzy stawili się bardzo licznie, aby powitać swoich bohaterskich kolegów. Wśród mundurów polskich widać było kilka mundurów francuskich.

Gdy lotnicy ukali się w drzwiach wagonu, rozległy się na ich cześć okrzyki, które towarzyszyły im dopóty, dopóki w samochodach nie opuścili dworca.

⁂

Jeden z dziennikarzy zapytał majora o jego ranę w prawem ramieniu:

— Nie wpadłem do żadnej dziury, — zaśmiał się mjr. Kubala. — Te historję, jak wiele innych, puścił w świat p. Burmester, przedstawiciel linji okrętowej „Deutsche Levante Linie“ w Oporto. Od kapitana „Samosu“ p. Arendta dowiedział się on kilku szczegółów o naszych przygodach, gdy leżałem w szpitalu i na własną rekę informował dziennikarzy o locie, jak gdyby go był odbył razem z nami.

Zraniłem się naprawdę, ale w zgoła innych okolicznościach. Po obiedzie, o godzinie 6-ej wieczorem, położyłem się spać. Umieszczono nas w kajucie oficerskiej, ale wąskiej i niskiej, jak to bywa na okretach handlowych.

Zająłem łóżko górne. O północy zbudziłem się. Rozstrójone nerwy mimo szalonego zmeczenia nie pozwoliły mi spać dłużej. Schodząc z łóżka, schwyciłem się za poręcz, która złamała sie. Runąłem plecami na stolik i łokciem prawej ręki stłukłem szklankę. Kawał szkła przeciął mi ścięgno. Wyleczyłem się już, ale potrzeba jeszcze elektrycznych masaży.

Niezwykłe koleje losu.

Śmierć jednego przynosi szczęście innemu.

Charakterystyczna umowa, która miała zapewnić Gozdeckiemu spokojną starość.

Przed paru dniami zmarł w Łodzi właściciel zakładu fryzjerskiego przy ulicy Piotrkowskiej 4, Bronisław Gozdecki.

Ze śmiercią Gozdeckiego łączą się ciekawe wydarzenia, które miały miejsce tydzień przed zgonem b. właściciela fryzjerni.

Przed kilkunastu dniami zmarł brat Gozdeckiego i wówczas Bronisław Gozdecki począł myśleć o zabezpieczeniu sobie starości, gdyż śmierć brata wywołała na nim wielkie wrażenie wobec czego uznał, że należy mu się odpoczynek po pracy i spokojna starość.

Chcąc sobie zapewnić utrzymanie, Gozdecki porozumiał się z jednym ze swych pracowników i zawarł z nim umowę, w myśl której pracownik ów przejmuje zakład Gozdeckiego, płaci mu niewielką sumę w gotówce, a pozatem obowiązuje się wypłacać mu dożywocie w wysokości 100 zł. tygodniowo.

Umowa została zawarta w przeszłym tygodniu, Gozdecki otrzymał wymienioną w umowie niewielką kwotę, pracownik jego objął zakład i w dniu 19 b. m. miał wypłacić pierwszą ratę tygodniową w wysokości 100 zł.

Tymczasem w przededniu terminu płatności, a równo w tydzień po śmierci brata, Gozdecki nagle zachorował i tegoż dnia zmarł.

W ten sposób pracownik zakładu fryzjerskiego, nie zapłaciwszy nawet jednej raty stał się właścicielem zakładu wraz z ruchomościami. (b).

Listy niedoręczone

winny być zwracane adresatom.

Ministerstwo poczt i telegrafów zwróciło uwagę dyrekcji pocztowych aby listy niedoręczone adresatom były w ciągu trzech dni zwracane nadawcom.

Listy polecone muszą być zwracane nadającemu osobiście.

Prezydent Ziemięcki

nie ma nic wspólnego ze stronnictwem narodowych socjalistów.

W związku z ukazaniem sie w „Gazecie Warszawskiej Porannej“ informacji, która następnie przedrukowana została przez szereg pism prowincjonalnych, jakoby prez. m. Łodzi, poseł Bronisław Ziemięcki, brał udział w pertraktacjach w sprawie utworzenia nowego stronnictwa politycznego, zostaliśmy upoważnieni przez będącego poza granicami kraju prezydenta Ziemieckiego do oświadczenia, iż informacja jest całkowicie fałszywa i bezpodstawna.

Prezydent Ziemięcki, bedac członkiem polskiej partji socjalistycznej, klubu związku polskich posłów socjalinych oraz rady naczelnej i komitetu wykonawczego P.P.S., nie prowadził i nie prowadzi żadnych rokowań ani rozmów o jakimkolwiek charakterze w sprawie utworzenia jakiegokolwiek nowego stronnictwa, jak również w sprawie wyborczego współdziałania ze stronnictwem N.P.R.-lewica.

Niefortunny pomysł.

Chcą „poprawić“ rozkład jazdy na kolejach.

Dowiadujemy się, iż w nowym zimowym rozkładzie jazdy kolei żelaznych ma być zlikwidowany jeden z pospiesznych pociągów na linji Warszawa — Koluszki — Zakopane, a mianowicie pociąg, odchodzący z Koluszek o godz. 21.35 (z Łodzi o 20.40).

Przedłużenie czasu podróży na tej linji stanowiłoby bardzo niemiłą niespodziankę, tembardziej, iż niedawno zapewniano, że wręcz przeciwnie wprowadzony zostanie na miejsce jednego zwykłego, jeszcze jeden pociąg pospieszny.

Niewątpliwie pogłoski o niekorzystnych zmianach w mającym się ustalić rozkładzie jazdy polegają na nieporozumieniu. Miejmy nadzieję, że rozkład ten wprowadzi li tylko ulepszenia, a nie niedogodności.

(— is).

Tragiczna sytuacja bezrobotnych

została przedstawiona p. ministrowi pracy i opieki społecznej.

Rząd zaopiekuje się losem tych nieszczęśliwych.

Jak wiadomo, na zasadzie rozporządzenia ministra pracy z dnia 31-go lipca b. r. pozbawieni zostali na terenie województwa łódzkiego prawa do korzystania z doraźnej pomocy rządowej bezrobotni, obarczeni rodziną, składającą się z trzech osób, zdemobilizowani wojskowi oraz zredukowani pracownicy z zakładów państwowych. Bezrobotni, których na terenie województwa łódzkiego zarówno jak i miasta Łodzi znajduje się pokaźna ilość, znaleźli się na skutek powyższego rozporządzenia w sytuacji bez wyjścia.

W sprawie tych bezrobotnych wyjechała do Warszawy, jak już donosiliśmy, delegacja okręgowej komisji związków zawodowych w osobach pp. senatora Danielewicza i Walczaka, w celu podjęcia interwencji w ministerstwie pracy.

W dniu wczorajszym, po przybyciu do Warszawy, pp. Danielewicz i Walczak udali się do ministerstwa pracy, gdzie przyjęci zostali przez dyrektora departamentu opieki społecznej pana Wojnarowskiego, któremu przedłożyli odpowiedni memorjał.

Panowie Danielewicz i Walczak zobrazowali panu Wojnarowskiemu krytyczną sytuację bezrobotnych pozbawionych zapomóg i podkreślili, że aczkolwiek przemysł w Łodzi uruchumiony jest w znacznie większym stopniu niż w roku 1925, to jednak na skutek przeprowadzonej reorganizacji pracy przez wielkie zakłady przemysłowe — setki robotników zostały pozbawione pracy. Również i inne gałęzie przemysłu, jak drzewny i metalowy nie pracują normalnie oraz przeprowadzają częściową reorganizację pracy; prowadzone roboty inwestycyjne samorządowe, ze względu na brak odpowiednich środków finansowych, nie mogą dać zatrudnienia wszystkim tym bezrobotnym, którzy pracy w swym zawodzie zostali pozbawieni.

Wreszcie delegacja prosiła p. Wojnarowskiego o interwencję w kierunku przywrócenia zapomóg bezrobotnym, którzy pozbawieni zostali pomocy.

W odpowiedzi p. dyrektor Wojnarowski oświadczył, że aczkolwiek w łonie rządu istnieje tendencja do zupełnego zlikwidowania akcji pomocy doraźnej, to jednak ze swej strony uczyni, co tylko może, by ulżyć doli bezrobotnych, których tragiczną sytuację w zupełności rozumie.

Po konferencji z p. Wojnarowskim, pp. Danielewicz i Walczak zostali poinformowani, że wrócił z urlopu i objął urzędowanie minister pracy i opieki społecznej p. dr. Jurkiewicz, wobec czego udali się do niego i zostali niezwłocznie przyjęci.

W czasie dłuższej konferencji z p. ministrem Jurkiewiczem, delegacja wskazała jak wyżej, na straszną sytuację bezrobotnych, którzy, będąc przeważnie obarczeni liczną rodziną, zepchnięci zostali na dno ostatecznej nędzy, co przyczynia się do szerzenia niezadowolenia wśród mas robotniczych oraz powoduje rozrost chorób nagminnych, a co za tem idzie, powiększa śmiertelność.

Delegacja prosiła również p. ministra o wydatną interwencję u prezesa rady ministrów oraz ministrów skarbu i robót publicznych w sprawie przyznania samorządom miejskim odpowiednich funduszów na prowadzenie w jaknajszerszym zakresie robót inwestycyjnych, co umożliwiłoby zatrudnienie większej ilości bezrobotnych.

W odpowiedzi p. minister Jurkiewicz **oświadczył, że w zupełności podziela zdanie delegacji i że będzie starał się przedłożoną mu sprawę załatwić w sensie korzystnym dla bezrobotnych. W tym celu porozumie się niezwłocznie z innymi ministrami. Co do uruchomienia na szeroką skalę robót inwestycyjnych, to sprawa ta trudna będzie do zrealizowania, gdyż fundusze na ten cel, będące w posiadaniu ministerstwa robót publicznych, są zbyt nikłe. (p).**

ILUSTR. REPUBLIKA Łódź 23 sierpnia 1928

KURJER HANDLOWY

ILUSTR. REPUBLIKA Łódź 23 sierpnia 192

137 złotych na głowę

wynosi zadłużenie państwa polskiego.

W sprawozdaniu p. Deweya znajdu. je się szereg ciekawych cyfr, które poniżej komentujemy.

Zadłużenie państwa wyniosło na dzień 30 czerwca r. b. z górą 4 miljardy złotych (4.107.782.534). Na tę sumę złożyły się w 93 procentach długi zagraniczne, a w 7 proc. długi wewnętrzne.

W pozycji długów zagranicznych 2/3 wynoszą powojenne długi likwidacyjne oraz t. zw. reliefowe, t. j. w przeważającej zaciągnięte w formie surowcowej i towarowej, w pierwszych latach niepodległości.

Zadłużenie na głowę wynosi więc przy przyjęciu 30 miljonowej liczby ludności, 137 złotych.

***

O horendalnych stosunkach ,panujących w dziedzinie kredytowej na wsi, świadczą wyniki ankiety, przeprowadzonej w r. 1926 przez jeden ze związków spółdzielczych. Odsetki, płacone prywatnym wierzycielom, raczej poprawnie wyrażając się lichwiarzom wynosiły:

48 proc. rocznie w 33 powiatach
60 proc. „ „ 52 „
72 proc. „ „ 44 „
84 proc. „ „ 24 „

Dłużnicy byli ponadto obciążeni różnego rodzaju świadczeniami dodatkowemi i gwarancjami w formie zabezpieczenie hipotecznego na bydle, narzędziach i maszynach.

***

W roku budżetowym 1927 - 28 t. j. od 1 kwietnia 1927 do 31 marca 1928 wpłynęło 2,768 miljonów, wydano 2,554 mil., czyli, że nadwyżka wyniosła 214 miljonów.

Na obecny rok budżetowy t. j. 1928 - 29 preliminowano:

wpływów 2,655 milj.
wydatków 2,528 milj.
nadwyżki 214 milj.

Realizacja budżetu za okres czerwiec — kwiecień 1927 przedstawiała się w sposób następujący:

wpływy 611 miljonów
wydatki 535 „
nadwyżka 75 „

Za ten sam okres preliminowano w r. 1928:

wpływy 683 milj.
wydatki 649 milj.
nadwyżka 33 milj.

Realizacja tegorocznego budżetu ma przebieg normalny. Zarówno wpływy, jakoteż wydatki winny wynieść kwartalnie 25 proc. preliminarza rocznego.

Rzeczywiście zarówno wpływy, jakoteż wydatki obracają się w tych granicach.

W dochodach:

podatki dały . . . . 51 proc.
monopole „ . . . . 23 proc.
przedsiębiorstwa państwowe 10 proc.
różne . . . . 23 proc.

preliminarza rocznego. W przeliczeniu daje to 26 proc. zrealizowanych wpływów w I kwart. budżetowym.

Odpowiednio do tego wydatkowano 26 proc. t. j. 649,7 miljonów; nadwyżka wyniosła 33,4 milj.

***

Dochody miesięczne z ceł wyniosły w miljonach złotych:

	1926	1927	1928
styczeń	12,0	19,0	26,2
luty	11,3	16,3	37,5
marzec	14,9	27,0	56,5
kwiecień	16,4	23,0	28,0
maj	13,2	32,4	40,2
czerwiec	14,3	22,1	30,2
lipiec	16,8	29,6	—
sierpień	15,9	21,7	—
wrzesień	16,4	28,7	—
październik . . .	18,7	26,3	—
listopad	18,0	33,8	—
grudzień	21,1	34,4	—

***

W pierwszym kwartale budżetowym t. j. od kwietnia do czerwca wł. b. r. zamiast 25 proc. preliminarza rocznego zrealizowano aż 36 proc. podatku obrotowego, 25 proc. pod. od nieruch. miejskich, podczas gdy jedynie 15 proc. pod. gruntowego.

W Polsce ciągle miasta płacą za wieś.

Zaległe odsetki od hipotek.

Wierzyciele, którzy nie zaskarżyli swych dłużników hipotecznych, stracą odsetki za okres 3 i pół lat.

Taki wyrok wydał Sąd Najwyższy.

W Sądzie Najwyższym zapadł wyrok (Nr. spr. Ie, 1696/26), mający praktycznie doniosłe znaczenie, dotyczący zaległych odsetek od sum hipotecznych.

Z mocy ustępu 3 paragrafu 5, względnie 6 rozporządzenia waloryzacyjnego w sprawie o przerachowanie sum hipotecznych odsetki zaległe za 5 lat do dnia 1 stycznia 1925 roku, względnie do dnia 1 lipca 1924 r. winny być doliczane do kapitału i stanowią wraz z sumą kapitalną nową skapitalizowaną kwotę, od której znów oblicza się odsetki bieżące. Dotychczasowa praktyka nie nasuwała pod tym względem żadnych wątpliwości, i niezależnie od tego, w którym dniu wierzyciel wniósł powództwo, sądy w powyższy właśnie sposób przerachowały należność wraz z odsetkami. Zatem, jeśli naprzykład wierzyciel wystąpił do sądu w dniu 1 stycznia 1928 roku o zasądzenie sumy hipotecznej, obciążającej nieruchomość mieszkalną, od której to sumy odsetki za cały czas wojny, względnie do dnia 1 stycznia 1920 r. nie były uiszczone, to liczył na uzyskanie odsetek zaległych za 5 lat od dnia 1 stycznia 1920 r. do dnia 1 stycznia 1925 r., podlegających kapitalizacji, a oprócz tego odsetek od dnia 1-go stycznia 9152roku do dnia 1 stycznia 1928 roku od sumy skapitalizowanej — ogółem więc za lat 8.

Odnoszący się do odsetek, jako do świadczeń perjodycznych pięcioletni Kodeksowy, termin przedawnienia, przewidziany w art. 2277 Kodeksu Cywilnego, liczono od dnia 1 stycznia 1925 r., względnie od dnia 1 lipca 1924 r. wstecz.

Tymczasem motywy omawianego wyroku Sądu Najwyższego wskazują na niewłaściwość takiego sposobu przerachowania i doliczania odsetek do kapitału.

W myśl orzeczenia bowiem, odsetki liczyć należy ogółem za lat 5 od dnia wytoczenia powództwa wstecz. Odnośny ustęp uzasadnienia brzmi jak następuje: **„Doliczenie odsetek do kapitału w zasadzie punkt. 3. par. 5 Rozporządzenia Waloryzacyjnego nie nastąpiło automatycznie przez samo wydanie tego rozporządzenia, lecz zostaje dokonane w każdym poszczególnym przypadku przez Sąd przy przerachowaniu.** Dopóki więc nie zostanie zgłoszone żądanie przerachowania odsetek, przedawnienie w stosunku do nich biegnie na mocy ogólnych przepisów kodeksowych, z których rozporządzenie waloryzacyjne pod tym względem żadnego wyjątku nie uczyniło, i że nieprzedawnione w sensie punktu 3 par. 5 pomienionego rozporządzenia mogą być uważane tylko za odsetki, nie objęte przedawnieniem z art. 2277 Kodeksu Cywilnego w chwili zgłoszenia żądania przerachowania.

Jakież powstają stąd skutki?

Każdy wierzyciel sumy hipotecznej, który zwlekał dotychczas z wystąpieniem do Sądu o zasądzenie wierzytelności wraz z odsetkami stracił wskutek nastąpionego przedawnienią lwią część odsetek, bo za okres przeszło 3 i pół względnie 4-ro letni (jeśli suma nie ciąży na nieruchomości, podlegającej ochronie lokatorów) i z każdym dniem w dalszym ciągu jego pretensja odsetkowa przedawnia się o jeden dzień.

PRODUKCJA WEŁNY AUSTRALIJSKIEJ w sezonie 1928/1929.

Ogólna produkcja szacowana jest na 2.460.000 bel. Z ilości tej ok. 1.400.000 bel zostanie rzuconych przed Bożem Narodzeniem. 770.000 zaofiarowanych zostanie w Sydney i Birsbane, reszta w południowych centrach.

Na aukcji w Sydney, która rozpocznie się 20 b. m. i trwać będzie do 5 września podaż wyniesie ok. 125.000 bel.

W notesiku businessmana.

Łódź, 23 sierpnia.

BILANS HANDLOWY za lipiec, który zamknął się deficytem 86.673.000 zł. wykazuje zmniejszenie się salda ujemnego o 10.876.000. Poprawa bilansu handlowego spowodawana została prawie wyłącznie wzrostem wywozu, którego wartość zwiększyła się o 9.561 tys. złot. Uczestnicy w tem również grupa włókiennicza, której wywóz wzrósł o 4.176.000, przyczem wywóz tkanin bawełnianych wzrósł o 2.221 tysięcy, wełnianych o 2.163.000. Jednocześnie przywóz surowców i gotowej manufaktury zmniejszył się o 3.395.000 zł.

28 MILJONÓW ZŁOTYCH zostanie wypuszczonych w srebrnych setkach 5-cio złotowych, których wybijanie rozpoczęła mennica.

JEDEN ZŁOTY ZA RUBLA wyniesie przypuszczalnie waloryzacja długów Rosyjskiego Banku Państwa. W tym stosunku otrzymają wszyscy zwrot swoich wkładów, złożonych do Panku Państwa. Obecnie departament likwidacyjny ministerstwą skarbu przystępuje do ogłoszenia likwidacji majątku b. banku państwa rosyjskiego. Do likwidacji przyjęty będzie tylko spis wierzytelności Banku, z jednej strony, która to suma ogólna pokryje długi Banku. Majątek nieruchomy pozostawiony przez Bank nie wchodzi w rachubę, albowiem figurował on jako majątek rządowy rosyjski, który przejęty został przez Rząd Polski.

GDAŃSK przygotowuje się do wprowadzenia częściowego monopolu spirytusowego.

ZWIĘKSZONA PODAŻ bydła jest spowodowana niepomyślnemi wynikami sianokosów.

ZAMIARY HARRIMANA na G. Śląsku są rozmaicie komentowane. Obecnie utrzymuje się wersja, iż idzie tu o stworzenie amerykańskiego towarzystwa noldingowego z kapitałem od 20 do 25 miljonów dolarów. Towarzystwo to przejąć ma 80 proc. akcji huty Bismarka, 90 procent akcji Katowickiej spółki akcyjnej i 75 procent akcji Zjednoczonych hut Królewskiej i Laury oraz wszystkie akcje huty Silesia, która należy do huty Bismarka. To towarzystwo holdingowe udzieli następnie pożyczki w sumie 10 do 12 miljonów dolarów na zabezpieczenie hipoteczne.

W tem amerykańskiem towarzystwie grupa Harrimana nie będzie miała podobno większości. Będzie to inna grupa, w skład której wejdzie podobno także kapitał niemiecki, a mianowicie pewna grupa banków niemieckich.

KONFLIKT ZAROBKOWY na G. Śląsku ciągle nie jest jeszcze załatwiony. Posiedzenie nadzwyczajnej komisji arbitrażowej zostało odroczone celem dodatkowego porozumienia się z władzami centralnemi.

AMERYKAŃSKI RYNEK PIENIĘŻNY.

Sytuacja giełdowa i pieniężna zdaje się nabierać większej przejrzystości. Zwyżka stopy procentowej, zainicjowana przez Federal Reserve Bank w Chicago nie stała się powszechną. Coprawda rynek prywatny wykazuje stopę 8 proc., to jednak Federal Reserve Bank w New-Yorku nie podniósł stopy do 6 proc., jak to mylnie przewidywano.

Zwyżkę stopy w Stanach tłomaczono nadmiernym wzrostem spekulacji, przeciwko której zwyżka była skierowana. W rzeczywistości chodzi o walkę Federal Reserve Banków z kandydaturą Hoovera na Prezydenta Stanów. Przemysł Stanów Zjednoczonych korzystał z taniego pieniądza podwójnie: 1) przez możność zmiany miejsc w kierunku źródeł surowców, 2) ponadto przez możność brania udziału w grze giełdowej przy pomocy wolnych rezerw gotówkowych — przyczem wystąpiła rywalizacja przemysłu z bankami i tendencja niezależności przemysłu od banków. Sprowadziło to haussę papierów przemysłowych.

Zwyżka stopy ma wprowadzić baissę tych akcji i obligacji. Nie należy jednak sądzić, by zwyżka stopy procentowej w Stanach miała się stać zjawiskiem trwałym. Termin wyborów się zbliża i przewidywane jest gwałtowne potanienie pieniądza „w przeddzień" wyborów. Przez te 2—3 miesiące organizm gospodarczy się do tej stopy zdoła przyzwyczaić.

Na rynki europejskie zwyżka stopy dotąd się nie przeniosła, aczkolwiek Londyn odczuwa wyraźną po temu tendencję. Ujawnienie przyczyn politycznych zwyżki stopy dyskontowej nie sprzyja głębszemu oddziałaniu jej na państwa europejskie.

GIEŁDY.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WALUTOWEJ z dnia 22 sierpnia 1928 r.

GOTÓWKA: Dolary — —. CZEKI: Belgja 124.02, Londyn 43.27.50, Nowy Jork 8.90, Paryż 34.83.50, Praga 26.42, Szwajcarja 171.75, Wiedeń 125.64, Włochy 46.67, Marka niemiecka 212.42.50.

AKCJE.

Bank Polski 183.50, 183.25, 183.50, Spiess 165 Częstocice 55, Cukier 63, Firley 69, 69.50, Nobel 32.50, Lilpop 42, Modrzejów 42, 42.50, 42, Ostrowieckie Serja IB 122, 126, Serja IIB. 115, 120, Rudzki 48, Starachowice 55, Kraj. Tow. Meljoracyjne 170.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 90.75, 91.50, 5-proc. pożyczka konwersyjna 67, 5-proc. pożyczka konw. kolejowa 61.20, Pożyczka kolejowa 104, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 51, 53, 5-proc. Tow. Kred. m. Warszawy zł. 60, 8-proc. Tow. Kred. m. Warszawy zł. 72, 72.25, 72, 8-proc. Tow. Kred. m. Kalisza 66, 8-proc. Tow. Kred. m. Łodzi 66, 7-proc. pożyczka stabilizacyjna 91.50.

Cienką bieliznę oraz skromne i luksusowe sukienki *pierze się w Lux'ie*

CHEMICY - FACHOWCY, pod których ścisłą kontrolą jest fabrykowany LUX, przeznaczyli go specjalnie do prania cienkich i delikatnych tkanin, nie mówiąc już o innych. LUX stoi więc zawsze na wysokości zadania i pierze wspaniale każdy materjał, który znosi kontakt z wodą. W pianie LUX'u urzeczywistnia się ideał prania, o którym dawne pokolenia napróżno marzyły.

W wodę wrzącą (pół miednicy), wsypać łyżkę LUX'u i ubić gęstą pianę. Dodać trochę zimnej wody, by mieć letni roztwór. Prać, przez wyciskanie brudu z ubrań w dłoniach, jak również przez ugniatanie o dno naczynia, w którem się pierze. Nie trzeć—Nie wykręcać. Spłukiwać w letniej wodzie, trzykrotnie ją zmieniając. Specjalną uwagę poświęcać ubraniom z sztucznego jedwabiu, którego nitki w stanie wilgotnym, są bardzo wątłe.



Próbka Darmo

Kto wyśle poniżej załączony kupon, ten otrzyma próbkę LUX'u, oraz ilustrowaną ulotkę o racjonalnem praniu — gratis.

PRÓBKA DARMO

KUPON. Do firmy "Sunlajt" Spółki Akcyjnej, Skrzynka Pocztowa 479, Poczta Główna, Warszawa.— Upraszam o bezpłatne przesłanie mi próbnego pakietu Lux, wystarczającego na próbne pranie.

Imię i nazwisko.......................................

Adres.......................................

L.R. 40-3 (Uprasza się o wyraźne pisanie.)

Lever Brothers Limited, Anglja.

L.P. 40—3

---

8 kl. Gimnazjum Wieczorowe dla Dorosłych

(z prawem wydawania świadectw)

A. WIERZBICKIEGO, ul. Piotrkowska 85 (Al. Kościuszki 28)

Zapisy do wszystkich klas, aż do kl. 8-ej włącznie, przyjmuje sekretarjat codziennie od 6—8 wiecz. — Początek roku szkolnego 3 września rb.

OPŁATY NISKIE. DLA NIEZAMOŻNYCH ULGI.

PRZETARG.

Magistrat m. Łodzi ogłasza przetarg publiczny na wybudowanie 5-ciu studzien dla użytku publicznego: 1) na ul. Łagiewnickiej naprzeciwko ul. Dolnej, 2) przy zbiegu ulic Obywatelskiej i Braterskiej, 3) przy zbiegu ulic Kilińskiego i Nowo-Zarzewskiej, 4) przy zbiegu ulic Cmentarnej i Konstantynowskiej oraz 5) przy zbiegu ulic Częstochowskiej i Przędzalnianej.

Termin składania ofert upływa dnia 29 sierpnia 1928 roku do godz. 12-ej. Tegoż dnia nastąpi otwarcie kopert.

Ślepe kosztorysy i warunki specjalne otrzymać można w Wydziale Budownictwa, Plac Wolności Nr. 14, III piętro, pokój Nr. 49.

Drzwi

75 par nowych, dwuskrzydłowe 3-filingowe 250 X 150 cm. do sprzedania. Żeromskiego 90

Dr. JULJUSZ BAUM

CHOR. KOBIECE

ul. Cegielniana № 53, telefon 63-85

powrócił.

Przyjmuje: od 3—6 pp. W klinice przy Ogrodowej 10 od 11—1 pp.

Dr. B. DONCHIN

Specjalista chorób oczu

powrócił do Kraju

przyjmuje codziennie od 10—1 i od 4—7 po poł., w niedziele od 10—1 pp.

ul. Moniuszki 1. Telefon 9-97

LOKALE

w różnych okolicach miasta **poszukuje i poleca** Biuro Agentur. „Polruch“ Piotrkowska 38 Tel. 41-01.

TKALNIA

składająca się z 20-40 warsztatów angielskich **poszukiwana do dzierżawienia**

Oferty składać do Adm. „Republiki“ pod „Poważny 300“

Freblanka potrzebna

do szkoły. Pożądana znajomość systemu Montessori i muzyki. Oferty piśmienne: **Południowa 18 Gimnazjum Żeńskie**

Pracowniczka branży

Ekspedycyjno-celnej

pierwszorzędna siła na stanowisku, obeznana z wszelkiemi czynnościami biurowemi jak również sprawami podatkowemi, pragnie zmienić posadę. Łaskawe Oferty pod „O. L. 22“.

Dyplomowana **freblanka** poszukuje zajęcia w przedszkolu, gimnazjum, lub w kompletach. Zgłoszenia: Nowo - Cegielniana Nr. 22 m. 8 godz. 12—2, lub oferty w adm. dla „Warszawianka“.

Karakułowe piękne palto **okazyjnie sprzedam.** Piotrkowska 3 Hotel Polski' pokój 7 tylko do piątej.

Ogłoszenie

Magistrat m. Łodzi ogłasza konkurs na wykonanie 400 sztuk płaszczy zimowych uniformowych dla niższych funkcjonarjuszów miejskich.

Wykonanie płaszczy uskutecznione będzie z materjału miejskiego. Dodatki i forma płaszcza ustalone zostały według sporządzonego wzoru, który zainteresowani obejrzeć mogą w składnicy miejskiej przy Placu Wolności Nr. 2.

Oferty należy składać w Wydziale Gospodarczym, Plac Wolności Nr. 14, pokój Nr. 36, w terminie do dnia 27 sierpnia r. b. godz. 12.

WYCIEŃCZENIE - BLEDNICE

LECZY

HEMOGEN

przetwór żelaza

MAGISTRA KLAWE



ORYGINALNY TYLKO Z FIRMĄ

KLAWE

Ogłoszenie

Zarząd Polsk. Związku Zawodowego Pracowników Elektrotechnicznych zwołuje w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej Nr. 145, zgodnie z § 33 Statutu Związku zwyczajne półroczne zebranie członków Związku w dniu 24 sierpnia 1928 r. o godz. 18-ej z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za czas od 8. XII 1927 do 15. VIII. 1928 r.

2) Sprawa regulacji płac elektromonterów w biurach instalac. i fabrykach.

3) Wolne wnioski.

O liczne i punktualne przybycie uprasza ZARZĄD

Doktór **W. Łagunowski** Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe **POWRÓCIŁ.** Gdańska 42. godz. przyjęć od 8.30—10.30, 1—2.45 i 8—9 w.

Lekarz-dentysta **S. Szewes powrócił.** Plac-Wolności № 6

Starszy felczer **H. FEINER powrócił.**

Lekarz-dentysta **I. LEW** Cegielniana 36 Telefon 37-44. **powrócił.**

POKÓJ

z oddzielnem wejściem

w śródmieściu pożądany z telefonem **poszukiwany** od zaraz. Oferty sub „Czarny" do administracji „Republiki".

KUPUJĘ i sprzedaję

różne używane meble, dywany, maszyny do szycia futra garderobę i różne sprzęty domowe Płacę najwyższe ceny. **A. WAJCMAN** Narutowicza Nr. 19 m. pr. Sienkiewicza Nr. 29. 29

Młode małżeństwo POSZUKUJE POKOJU

w centrum miasta, elegancko umeblowanego z łazienką, usługą, światłem i opałem. Wiad. Tel. 42 80 (od godz. 9—12 i od 7—9 wiecz.)

GIMNAZJUM ŻEŃSKIE

z pełnemi prawami gimnazjów państwowych (kat. A)

MARJI HOCHSTEINOWEJ

WÓLCZAŃSKA 23, TEL. 14-27

Zapisy uczenic codziennie w godzinach biurowych.

Przy gimnazjum „DOM DZIECIĘCY“ syst. prof. Montessori

NOWOŚĆ PATENT

IZOLACJA POWIETRZNA



FABRYKA ELEMENTÓW i BATERJI „BATRA“ POZNAŃ

Przymusowe licytacje

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy — niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 5 września 1928 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

1. Borowska S. i Rajchman W., Aleksandrowska 6, 50 kg. pokostu, szafa z lustrem.
2. Butersznit H., Bazarna 6, heblarka.
3. Borensztajn P., Konstantynowska 77, otomana z lustrem.
4. Berger H., Nowomiejska 6, 20 parasoli, 8 par kaloszy.
5. Berger H., Nowomiejska 17, kredens.
6. Bulka Sz., Nowomiejska 21, 80 szt. haftu.
7. Bryszewski A., Pomorska 86, 2 bufety, szafa sklepowa.
8. Blisko Sz., Pomorska 4, 4 stoliki, szafa i bufet sklepowy, 8 krzeseł.
10. Bryszewski A., Pomorska 86, meble.
11. Cwiling H., Północna 1/3, 300 tuz. nici.
12. Bialoszewski D., Nowomiejska 29, 100 zamków.
13. Fridländer S., Aleksandrowska 111, 200 m. surówki.
14. Frenkel K., Konstantynowska 68, lustro.
15. Granek L., Aleksandrowska 2/4, 7 stolików z marmur. blatami.
16. Gutkind M., Konstantynowska 31, 1 worek maki, 1 worek cebuli, zegar.
17. Gepner J., Nowomiejska 5, 3 tuz. swetrów.
18. Goździk G., Pomorska 6, tremo, żyrandol, szafa.
19. Herszberg S., Nowomiejska 12, 100 kopyt szewckich.
20. herszhorn B., Piotrkowska 87 meble.
21. Herszkowicz M., Stary Rynek 12, meble.
22. Joffe S., Pomorska 7, meble.
23. Kunert H. T., Piotrkowska 87, 4 obrazy i 10 zegarów.
24. Kon J. H., Nowomiejska 19, meble, zegar, 200 pud. stalówek.
25. Kirsztajn P., Pomorska 8, 12 par bucików.
26. Landau M., Nowomiejska 5, zegar.
27. Lewin L., Pomorska 4, kredens.
28. Luszczyński P., Piotrkowska 93, meble.
29. Litrowski Sz., Pomorska 60, kasa ogniotrwała.
30. Meszberg N., Nowomiejska 26, 2 swetry welniane.
31. Majerstdorf J. W., Nowomiejska 26, 60 tabliczek czekolady.
32. Opoljon J. M., Nowomiejska 4, maszyna do szycia.
33. Pikula Sz., Stary Rynek 4, meble.
35. Pachter J., Pomorska 8, meble.
36. Rozenwald D., Nowomiejska 22, kredens, meble.
37. Rozenberg I., Nowomiejska 21, 6 par kołder.
3[illegible]. Rozenblum Sz., Pomorska 4, 40 szt. towaru.
39. Rozenberg S., Pomorska 7, pianino.
40. Szydlowski R., Nowomiejska 26, meble, koldra.
41. Styrcza B., Piotrkowska 91, 100 kapeluszy męskich.
42. Sumeraj M., Pomorska 5, pianino.
43. Wajnert E., Konstantynowska 43, zegar, kanapa.
44. Wajnrajch Ch., Nowomiejska 12, 50 kapeluszy damskich.
45. Wollhändler J., Pomorska 5, meble.
47. Wajnfeld Sz., Pomorska 7, zegar, meble.
48. Zelman B., Konstantynowska 33, szafa z lustrem.
50. Arndta F. SS-wie, Pomorska 122, szafa, zegar.
51. Ajzen A., Zachodnia 16, meble.
52. Adler J., Lutomierska 5, zegar, meble.
53. Borke A., Borysza 10, szafa.
54. Borke A., Borysza 10, maszyna do szycia, meble.
55. Brand L., Aleksandrowska 16, 10 skrzynek wigonji
56. Bilander I., Piramowicza 14, meble, koldra pluszowa.
57. Bacharjer M., Narutowicza 38, zegar.
58. Bender Sz., Nowomiejska 19, meble.
59. Bilecki A., Pomorska 98, 2 szafy
60. Blachman J., Aleksandrowska 9, zegar, meble.
61. Cygler A., Narutowicza 50, zegar.
62. Czarnociński M., Trelleboerga 4, zegar, meble.
63. Cygler A., Narutowicza 56, zegar.
64. Dlutkiewicz S., Franciszkańska 52, meble.
65. Działoszyński P., Aleksandryjska 15, meble.
66. Frydländer S., Aleksandrowska 111, maszyna do pisania.
67. Fiszer F., Dlugosza 14, maszyna Folusz i koń.
68. Fiszer A., Dlugosza 43, 2 maszyny Folusz.
69. Fiszer Otylja, Dlugosza 43, samochód ciężarowy.
70. Fiszer T., Długosza 43, maszyna do pisania, kasa ogniotrwała, 10 biurek, zegar, kanapa.
71. Fiszer M., Piotrkowska 112, maszyna do pisania.
72. Grynberg L., Aleksandrowska 4, 70 rolek papy smolnej, 5 sztuk żelazek, 50 szt. saganów żelazn. do gotowania, 5 szt. moździeży.
73. Grosman M., Wolborska 3, meble, maszyna do szycia.
74. Grynsztajn P., Matejki 4, kasa ogniotrwała, 5 biurek, maszyna do szycia.
75. Gross M., Ogrodowa 3, meble
76. Gebert Ch., Drewnowska 12, garderoba.
77. Häusler B., Hipoteczna 13, kasa ogniotrwała.
78. Huberman T., Wolborska 9, meble, 2 maszyny do szycia, 17 sukien.
79. Hofman S., Długosza 43, 2 bryczki, koń
80. Häusler B., Hipoteczna 13, pianino, kredens.
82. Jakubowicz S., Węglowa 10, szafa.
83. Jüngster J., Traugutta 14, kasa ogniotrwała, 2 szafy, 2 stoły biurowe.
84. Jakubowicz S., Węglowa 10, meble
85. Jasielski I., Żytnia 10, otomana, zegar.
86. Holman M., Aleksandrowska 112, zegar, tremo.
87. Komorowski W., Dworska 30, maszyna do szycia.
88. Kalisz E., Franciszkańska 64, meble, maszyna do szycia
89. Klos J., Franciszkańska 51, meble.
90. Kuszer R., Lutomierska 30, meble.
91. Kozulski F., Lutomierska 13, meble.
92. Karo E., Ogrodowa 3, zegar, meble
93. Kutner I., Podrzeczna 1, 10 garniturów męskich.
94. Kaszyński S., Spacerowa 6, powóz, furgon.
95. Kurnatowska E., Pomorska 118, lustro, szafa.
96. Kucner P., Sierakowskiego 10, kredens.
97. Koplowicz M., Wolborska 12, meble
98. Karmiol S., Wschodnia 22, zegar, meble.
99. Karmiol A., Zachodnia), meble, lodówka, kasa ogniotrwała.
100. Krepel M., Narutowicza 42, zegar.
101. Lipiński T., Lutomierska 19, meble.
102. Muszyński S., Lutomierska 4, maszyna do szycia, meble.
103. Muszyński S., Lutomierska 4, meble.
104. Miller J., Sierakowskiego 43, maszyna do szycia.
105. Markowicz B., Jakóba 2, maszyna do wyrobu swetrów, kozetka.
106. Nowak P., Dworska 39, zegar, meble.
107. Nikodemski W., Franciszkańska 65, maszyna do szycia, szafa.
108. Ojzerowicz L., Lutomierska 3, tremo.
109. Ojzerowicz L., Lutomierska 3, meble, zegar.
110. Petersznit H., Bazarna 5, meble.
111. Pfeifer F., Bałucki Rynek 5, para koni.
112. Pelzowski W., Lutomierska 36, meble.
112a Popowski I., Zachodnia 15, zegar, meble.
113. Pelzowski W., Lutomierska 36, zegar, meble.
114. Paciorkowski K., Wesoła 12, meble.
115. Ptasznik J., Narutowicza 36, zegar, waga, serweta pluszowa, meble.
116. Prywin T., Narutowicza 39, fotel.
117. Rajchert F., Aleksandrowska 37, maszyna do szycia, meble.
118. Rabinowicz J., Wschodnia 50, kasa ogniotrwała, meble.
119. Rozengarten D., Narutowicza 49, meble.
120. Rozengarten D., Narutowicza 49, meble.
121. Rotsztajn S., Wolborska 22, żyrandol, zegar, meble.
122. Rak A., Zachodnia 21, fortepian, meble.
123. Ryba A., Sienkiewicza 4, 3 fotele.
124. Szczęśliwy Sz., Aleksandryjska 27, meble
125. Sylberszac A., Cegielniana 55, meble.
126. Szydlowski H. L., Cegielniana 36, 16 szt towaru welnianego.
127. Szatan J. M., Kilińskiego 60, meble.
128. Szulcewski B., Brzezińska 14, 3 pary bucików męskich.
129. Tragsbetreger D., Franciszkańska 41, zegar, szafa, 50 kg. szpulek, 50 kg. przędzy.
130. Toruńczyk M., Wschodnia 6, zegar, meble.
131. Tsakumakis M., Zachodnia 16, meble.
132. Tsakumakis A., Zachodnia 16, zegar, dywan, meble.
133. Wróblewski H., Wolborska 33, kasa ogniotrwała, zegar, meble.
134. Wilf S., Narutowicza 8, meble.
135. Wajnberg A., Piotrkowska 17, zegar, meble.
136. Werdiger H., Wschodnia 54, zegar, mebie.
137. Zylberberg M., Narutowicza 35, meble.
138. Zycer H., Nowomiejska 29, meble.

W d[illegible] 6 września 1928 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu

1[illegible]. Asz Z., Al. I Maja 9, zegar, kredens.
140. Amzel L., Cegielniana 22, 800 stolików.
141. Ajzner A., Narutowicza 24, kredens.
142. Arensztajn M., Południowa 25, zegar samowar, meble.
144. Buchwajc Sz., Cegielniana 47, pianino.
145. Bezbroda M., Gdańska 31a, kredens.
146. Brande L., Narutowicza 7, szafa.
147. Belchatowski J., Narutowicza 31, 100 but. wódki.
148. Berger Ch. L., Nowomiejska 25, kredens.
149. Berkowicz J., Pomorska 29, urządzenie kawiarni.
150. Bornsztajn J., Piotrkowska 22, 50 but. perfum.
152. Binke D., Piotrkowska 34, 50 pud. sardynek.
153. Bergman M., Piotrkowska 44, kredens.
154. Bradsztajn S., Zakątna 22, pół metra desek.
155. Berliński M., Południowa 48, 3 maszyny do rob. trykotów, 2 biurka.
156. Bankier F., Pomorska 35, 2 szafy, kredens.
157. Bornsztajn M., Skwerowa 15, gramofon, szafa.
158. Basiewicz D., Sienkiewicza 4, pianino.
159. Beserman M., Sienkiewicza 4, maszyna do pisania, biurko, meble.
161. Czernielewski S., Cegielniana 64, kredens.
162. Chassilef I., Piotrkowska 27, 100 but. wódek.
163. Cymerman I., Piotrkowska 31, szafa.
164. Ciesielski M., Piotrkowska 109, kredens.
165. Chudy Ch., Piotrkowska 82, zegar, otomana.
166. Cieplucki J., Piotrkowska 17, patefon, rower, meble.
167. Cygielman I., Południowa 28, maszyna do pisania, bibljoteka, biurko.
170. Chotkowski S., Sienkiewicza 25, fortepian.
171. Działowski B., Al. I Maja 20, kredens.
172. Dereński St., Narutowicza 5, maszyna do szycia, meble.
173. Diament M., Piotrkowska 9, maszyna do szycia.
174. Dawidowicz S., Piotrkowska 79, otomana.
175. Dyszkin Z., Piotrkowska 51, maszyna do pisania, meble.
176. Dyszkin Z., Piotrkowska 8, 2 biurka, maszyna do pisania.
177. Dudelczyk J., Al. I Maja 37, maszyna do szycia, meble.
178. Edelman R., Al. I Maja 15, kredens, biurko.
179. Epsztajn M., Piotrkowska 33, maszyna do szycia, kredens.
180. Epsztajn Ch., Gdańska 24, meble.
181. Edelbaum Ch., Z., Pomorska 57, zegar, meble.
182. Frenkel L., Andrzeja 46, meble.
183. Fajwysz H., Cegielniana 57, zegar, kredens
184. Frydman B., Cegielniana 66, meble.
187. Futerman J., Piotrkowska 54, 10 kołder pluszowych.
188. Fysz, Cegielniana 36, kasa ogniotrwała, biurko, stolik biur., meble.
189. Friede A., N.-Cegielniana 37, obraz, toalet.
190. Friede B. W., Al. Kościuszki 32, kredens.
191. Falatycki A., Piotrkowska 31, zegar, meble, żyrandol.
192. Finkelsztajn A., Południowa 28, zegar, meble.
193. Fajn F., Pomorska 20, zegar, kredens.
195. Finke M., Składowa 12, pianino.
196. Goldberg L., Cegielniana 36, 10 stolików, 20 krzeseł.
197. Goldfarb N., Cegielniana 43, szafa do rzeczy.
198. Gański A., Cegielniana 57, szafa do książek
199. Goldbard J., Gdańska 31a, szafa.
200. Grinfeld L., Gdańska 35, lustro
201. Gaganaszwili M., Konstantynowska 12, 20 butelek wina, 20 but. spirytusu.
202. Goldsztajn M., Kilińskiego 43, otomana.
203. Gonzwa I., Piotrkowska 41, szafa.
204. Gajlke I., Piotrkowska 105, 3 papierośnice srebrne.
205. Goldfarb W., Piotrkowska 8, 2 szafy.
207. Guterbaum N., Piotrkowska 26, meble.
208. Goldman A., Piotrkowska 90, kredens.
209. Gomolińksi Z., Piotrkowska 100, meble.
210. Grynszpan H., Pomorska 18, maszyna do pisania, 2 biurka.
211. Głowińska C., Skwerowa 18, zegar, meble.
212. Goldberg A., 6-go Sierpnia 28, pianino.
213. Hiler H., Cegielniana 44, 200 kg. mąki.
214. Hiler Ch. J., Pomorska 93, lustro, zegar.
215. Hamburski E., Piotrkowska 16, maszyna do pisania.
216. Hamburger L., Piotrkowska 24, maszyna do szycia.
217. Hasylew I., Piotrkowska 27, 100 but. wina, 100 but. likieru, 50 but. wódek.
218. Heine A., Pomorska 24, 30 p. lakierek męskich, 10 p. lakier damskich.
219. Potz S., Sienkiewicza 35, kredens, kanapa.
221. Jelski M., Cegielniana 26, lustro.
222. Jelski M., Cegielniana 26, lustro, szafa.
223. Kamionka J., Andrzeja 38, maszyna do szycia, szafa.
224. Kahan M., Andrzeja 43, zegar.
225. Kowner S., Al. I Maja 39, kredens.
226. Krochmalnik A., Cegielniana 28, szafa, 100 tabl. czekolady.
227. Krakowski M., Cegielniana 50, meble, zegar.
228. Kinzler R. i S-ka, Gdańska 80, biurko, fotele, prasa.
229. Klocman M., Konstantynowska 7, meble.
230. Kawałek M., Konstantynowska 11, zegar, meble.
231. Kapelusznik R., Konstantynowska 11/13, biurko.
232. Kon M., Północna 7, meble.
233. Krakowska M., Pomorska 19, pianino.
234. Kozierowski S., Piotrkowska 112, 100 żarówek.
235. Kufel I. M., Piotrkowska 4, 10 szt. zefiru.
236. Kantor A., Piotrkowska 72, kasa ogniotrwała.
237. Kon Br., 6 Sierpnia 87, 5 warsztatów angielskich.
238. Kaluszyner Ch. J., Zielona 48, szafa.
239. Kacenelsohn B., Cegielniana 28, zegar, meble.
240. Kreppel, Piotrkowska 39, kasa ogniotrwała
241. Kantor Z., Piotrkowska 39, meble.
242. Kon D., Południowa 24, zegar, meble.
243. Kwart J., Południowa 28, leżak, meble.
244. Klein M., Przejazd 2, 2 chodniki, 3 stoliki, 6 krzeseł.
245. Kupferminc M., Składowa 13, kasa ogniotrwała, szafa z lustrem.
246. Krauman M., Skwerowa 7, meble.
247. Kahan, Skwerowa 7 meble.
248. Kreneberg Sz., Sienkiewicza 4, pianino.
249. Karasz Sz., 6-go Sierpnia 10, maszyna, meble.
250. Karwowski J., 6-go Sierpnia 10, meble.
251. Lenga Z., Andrzeja 32, zegar.
252. Lidor M., Al. I Maja 38, szafa.
253. Lipszyc Ch. i L., Drewnowska 9, maszyna do szycia, meble.
254. Lande I. T., Kilińskiego 25, zegar, meble.
256. Landsberger, Zyttenfeld i Redel, Narutowicza 6, maszyna do pisania, biurko.
257. Lederman T., Narutowicza 12, 30 kg. mydła.
259. Lewkowicz Z., Piotrkowska 67, 30 swetrów welnianych.
260. Lehman A., Piotrkowska 79, biurko, meble.
261. Lewin S., Piotrkowska 56, maszyna do szycia.
263. Łódzka Fabryka Pluszu i Aksamitu, Zakątna 56, 2 maszyny do szycia.
264. Liberman H., Skwerowa 1, kasa ogniotrwała.
265. Lubińska R., Skwerowa 6, pianino.
266. Lurie I., Sienkiewicza 24, kredens.
267. Mittler L., Cegielniana 30, szafa.
269. Martenfeld B., Cegielniana 66, 2 szafy do rzeczy, kredens.
270. Mędrzycki D., N.-Cegielniana 40, maszyna do szycia.
271. Moszkowicz T., Pomorska 91, 300 kg. owsa.
272. Meller W., Piotrkowska 92, szafa, biurko.
273. Mühle Otylja, Przejazd 20, 2 krzesła klubowe, 2 dywany.
274. Maliniak H., Przejazd 30, zegar.
275. Młynarski J., Przejazd 30, zegar, meble.
276. Margulies N., Sienkiewicza 6, maszyna do pisania.
277. Nowik K., Piotrkowska nr. 17, gramofon, szafa.
278. Nagler J., Piotrkowska 109, 15 par pantofli damskich.
279. Nirensztajn J., Piotrkowska 123, biurko, szafa.
280. Neuhaus E., Piotrkowska 82, tremo
281. Najman A., 6-go Sierpnia 27, 12 balonów do wody sodowej.
282. Ostrowiecki A., Cegielniana 22, szafa, tremo.
283. Ogólnik L., Cegielniana 39, kredens.
284. Opoczyński L., Piotrkowska 43, stół.
285. Orbach R., Piotrkowska 38, kredens.
286. Odeski S., Piotrkowska 39, zegar meble.
287. Opolion J., Pomorska 57, meble.
288. Pohanel J., Andrzeja 4, 30 kapeluszy damskich.
289. Piotrkowski M., Cegielniana 33, meble.
290. Patron E., Narutowicza 21, sz[illegible].
291. Przytycki A. M., Piotrkowska 79, tremo, otomana.
292. Pinkus L., Piotrkowska 58, kredens.
293. Pinkusiewicz S., Pomorska 23, kredens, pomocnik.
294. Oltaszewski B., Składowa 9, bufet sklepowy, kredens, gramofon.
295. Patzer J., Sienkiewicza 31, meble.
296. Pływacki M., 6-go Sierpnia 2, 15 tuz. mydła, 30 flak. wody kolońskiej.
297. Rotenberg S. i Sztajnbach J., Cegielniana 26, szafa.
298. Rozenfeld S., Cegielniana 50, meble.
299. Rozencwajg J., Cegielniana 54, tremo.
300. Rozencwajg J., Cymera 9, meble.
302. Rozeblum S., Narutowicza 9, 30 but. likieru
303. Rundsztajn A., Narutowicza 30, gramofon, meble.
304. Rzeprowicz M. i Mączki L., Pomorska 77, kasa ogniotrwała, 2 stoły.
306. Rundsztajn M., Piotrkowska 51, zegar, meble.
307. Rozenfeld Sz., Południowa 21, kredens, 40 tuz. pończoch dziecinnych.
308. Rotberg I. J., Piotrkowska 61, 7 sztuk materjału.
309. Rapoport J., Południowa 44, 3 maszyny do pisania, 4 biurka.
310. Rogoziński M., Pomorska 34, maszyna szarpak.
311. Rajchsztajn M., Przejazd 36, meble.
312. Rizenberg L., Przejazd 36, meble.
313. Radoszycka F., 6 Sierpnia 7, pianino, meble.
314. Śmietański Abram, Andrzeja 28, meble.
315. Szydlowski M., Cegielniana 1, fotel skórzany.
316. Szternfeld H., Cegielniana 12, szafa.
317. Stow. Żyd. Kupców Kolonjalnych, Cegielniana 15, szafa, stół.
318. Sandowski H., Cegielniana 19, kredens.
319. Sztajnbok J., Cegielniana 27, lustro.
320. Szwarcman A., Gdańska 18, zegar, kredens
321. Zylberman I., Kilińskiego 30, kredens.
322. Sztajn M., Konstantynowska 9, 60 but. perfum.
323. Salomonowicz S., Narutowicza 13, 2 kredensy.
324. Sztark F., Pomorska 37, meble.
325. Szor Br., Al. I. Maja 11, kasa ogniotrwała
326. Szeps D., Piotrkowska 109, otomana.
327. Szwajcer W., Piotrkowska 144, pianino.
328. Smolarscy Br., Piotrkowska 44, maszyna do pisania.
329. Sztejer B., Piotrkowska 17, meble, maszyna do szycia, zegar.
330. Szeps M., Południowa 24, kredens.
332. Szatan F., Południowa 25, maszyna do szycia, meble
333. Segal J., Południowa 25, zegar, meble.
334. Szpigel F., Południowa 28, pianino.
335. Sztark F., Pomorska 37, maszyna do pisania.
336. Sękowska F., Przejazd 14, szafa.
337. Sztark M., Skwerowa 1, meble.
338. Spółka Lubelska, Sienkiewicza 9, 2 maszyny do pakowania, 2 wagi.
339. Turbowicz F., Ogrodowa 9/11, bibljoteka.
340. Tyber L., Piotrkowska 43, 200 ksiąg handlowych, 200 tuz. bruljonów, 15 kompletn. przyborów do pisania.
341. Tos S., Sienkiewicza 22, kredens.

Przymusowe licytacje (Ciąg dalszy)

342. Uberbaum I., Piotrkowska 60, meble.
343. Wadowski Ch., Al. 1 Maja 16, szafa, 4 lichtarze.
344. Wajsman J., Sienkiewicza 29, meble.
345. Wiener I., Cegielniana 47, meble.
346. Waldman F., Kilińskiego 33, kredens.
347. Weingarten Z., Narutowicza 9, lustro.
348. Wolnerman L., Piotrkowska 23, lustro.
349. Waza A., Piotrkowska 54, pianino.
350. Wiener D., Piotrkowska 76, tremo.
351. Wofsi, Gdańska 44, pomocnik kredensu.
352. Weller D., Przejazd 2, 10 swetrów.
353. Zmigrod D., Alł I Maja 37, kredens.
354. Zylberman A., Cegielniana 55, kredens.
355. Zelmanowicz M., Piramowicza 12, lustro.
357. Ziegler F. E., Przejazd 2, kasa ogniotrwała.
358. Związek Majstrów Fryzjerskich, Sienkiewicza 15, fortepian.
359. Amzel L., Zgierska 32, meble.
360. Aronwald N., N.-Cegielniana 17, kredens.
361. Altman Z., Piotrkowska 82, lustro.
362. Berger H., Zielony Rynek 6, kasa ogniotrwała, meble.
363. Biernacki T., Zgierska 77, urządzenie sklepu.
364. Bittner O., Zielona 39, 2 warsztaty do swetrów, szafa.
365. Bocheński F., Zachodnia 39, tremo.
366. Bittner O., Zielona 39, zegar, szafa, otomana.
377. Brawerman J., Przejazd 49, zegar, szafa.
378. Brajdbard Sz., Żeromskiego 39, kozetka.
380. Borowiecki A. D., Matejki 2. szafa.
381. Binkowski M., Sienkiewicza 20, fortepian, otomana.
382. Brikman A., Al. I Maja 29, pół worka mąki, 30 kg. faryny, 20 kg. mydła.
383. Bolesławski F., Żeromskiego 31, meble.
384. Bendet M., Żeromskiego 1, meble.
385. Binkowski M., Sienkiewicza 20, kredens.
386. Cederbaum S., Szkolna 33, meble.
387. Cukier B., Traugutta 5, zegar, meble.
388. Dawidowicz P., Zachodnia 30, maszyna do szycia, kasa ogniotrwała, pianino, meble.
389. Dimant M., Pańska 67, meble.
390. Dawidowicz M., Zielona 46.
391. Działoszyńska R., Pomorska 135, meble.
392. Dudowska R., Żeromskiego 42, meble.
393. Eisner A. D., Narutowicza 24, zegar, meble.
394. Eliassohn Dr., Zachodnia 37, meble, maszyna do szycia.
395. Fuks I., Pomorska 73, gramofon, zegar, meble.
396. Farber T., Konstantynowska 18, zegar, meble.
397. Fiedler W., Drewonwska 56, pół worka mąki.
398. Fuks H., Zawadzka 33, meble.
399. Flaks O., Zawadzka 40, meble.
400. Fajnmesser I. L., Zielona 11, przędza.
401. Frynde A., Południowa 23, szafa.
402. Grynwald D., Kilińskiego 71, aparat muzyczny.
403. Grynbaum M., Al. I Maja 2, zegar, meble.
404. Grynberg Ch., N.-Cegielniana 7, zegar, meble.
405. Grynbaum P., Żurawia 20, meble.
406. Gold I., Sienkiewicza 29, szafa.
407. Goldlust Sz., Przejazd 30, pianino.
408. Ginser A., Drewnowska 52, meble.
409. Hausmesser B., Piotrkowska 22, 10 mtr. fi[illegible].
410. Jesse J., Al. Kościuszki 11, gramofon, meble.
411. Joskowicz S. M., Zachodnia 68, meble.
412. Jasiński T., Północna 36, pianino.
413. Kronman S., Al. Kościuszki 27, meble, fortepian.
414. Kon A., Narutowicza 22, zegar, patefon, meble.
415. Kapelusz Ch., Stodolniana 5, kołdry pluszowe.
416. Kaufman E., Sztarka 4, meble.
417. Kon P., Stary Rynek 15, pianino.
418. Kwiatkowski F., Zgierska 81, kredens.
420. Kowaliski A., Żeromskiego T, zegar, szafa.
421. Kniker E., N.-Cegielniana 4, zegar, meble.
423. Krieger M., Zachodnia 65, pianino.
424. Kalecki E., Kilińskiego 88, kredens.
425. Kac J., Cegielniana 52, 2 szafy, zegar.
426. Kac J., Cegielniana 52, meble.
427. Kantorowicz D., Al. I Maja 39, otomana, lustro.
428. Kon Br., 6 Sierpnia 74, 500 mtr. towaru bawełnianego, kasa ogniotrwała.
429. Koprowski N., Zachodnia 72, fortepian.
430. Korn B. i D., Piotrkowska 26, szafa.
431. Kulisz P., Żeromskiego 30a, biurko.
432. Kon M., Narutowicza 22, kredens.
433. Lewin L., Al. I Maja 4.
434. Landau H., Cegielniana 22, meble.
435. Lwow J., Gdańska 81, 2 maszyny do pisania, kasa ogniotrwała, urządzenie biurowe.
436. Lewin L., Zakątna 13, kasa ogniotrwała, biurko, maszyna do pisania, maszyna do szycia.
437. Lichtensztajn E., Wólczańska 52, meble.
438. Landau S., Zawadzka 40, patefon, meble.
439. Lewinson M., Kilińskiego 43, meble.
441. Markusfeld W., Cegielniana 114, pianino, szafa.
442. Marjanowski T., Zieolna 12, gramofon, maszyna do szycia, meble.
443. Milradt S., Wschodnia 21, kasa ogniotrwała, meble.
444. Meisler M., Wschodnia 43, meble.
445. Minor W., Al. Kościuszki 22, meble.
446. Manela I., Zachodnia 52, maszyna do pisania. meble.
447. Mendel J. L., Zielona 34, maszyna do szycia, kredens.
448. Majerkiewicz R., Kilińskiego 49, maszyna do szycia, zegar, meble.
449. Mauersberger A., Gdańska 28, lustro.
450. Menkes M., Piramowicza 2, pianino.
451. Mühle O., Przejazd 20, 2 fotele.
452. Morawiecki W., Sienkiewicza 48, otomana.
453. Mühle O., Przejazd 20, pianino.
454. Morawiecki W., Sienkiewicza 48, 8 rogów jelenich.
455. Neuhaus B., Kilińskiego 46, kasa ogniotrwała, meble.
456. Orensztajn Ch., Nowaka 18, meble.
457. Orensztajn Ch., Nowaka 18, zegar, kredens.
458. Ostrowiecki L., Zakątna 28, meble.
459. Oleoński L., Konstantynowska 150, meble.
460. Orbach N., Al. I Maja 38, meble.
461. Oppenheim H., Gdańska 61, otomana.
462. Przytyccy, Piotrkowska 79, meble.
463. Prusse R. ESpadkob., Zakątna 52, 100 ryz papieru.
464. Prochownik J., Zgierska 5, maszyna do szycia, 2 szafy.
465. Powodowska Ch., Pomorska 119, 2 szafy.
466. Pelcowicz F., Piotrkowska 17, meble.
467. Pasiewicz R., Drewnowska 15.
468. Pastusiak W., Kilińskiego 121, pianino.
469. Rajchman S., Żórawia 9, 4 l. owsa.
470. Rzepkowicz M., Pomorska 77, urządzenie biurowe i kasa ogniotrwała.
471. Jachnik R., Pomorska 185, maszyna do szycia, kredens.
472. Rotberg S., 6 Sierpnia 25, meble.
473. Rabinowicz J. H., Wschodnia 50, meble, kasa ogniotrwała.
474. Rozencwajg A. S., Ogrodowa 8, maszyna do szycia.
475. Reinstein S., Piramowicza 8, meble.
476. Rogenfisz J., Kilińskiego 50, meble.
478. Rozenberg P., Piotrkowska 25, maszyna do szycia, zegar.
479. Rundsztajn M., Piotrkowska 51, zegar.
480. Szmid P., 28 p. Strzelców Kan. 29, zegar, meble.
481. Szyllerowa E., Gdańska 66, 600 fartuchów.
482. Szlamowicz M., Pomorska 107, maszyna do szycia, meble.
483. Szpiro H., Piotrkowska 66, meble.
484. Strykowski M., 6 Sierpnia 61, kredens.
485. Szlamowicz M., Pomorska 107, maszyna do szycia, meble.
486. Szydłowski H., Cegielniana 36, 10 szt. towaru wełnianego.
487. Szwarc A., Wólczańska 61, zegar, meble.
488. Szatan I. M., Kilińskiego 60, zegar, meble.
489. Stefaniak T., Żórawia 12, zegar, szafa.
490. Studziński J., Żórawia 18, meble.
491. Stepniewski W., Leszno 24 szafa, kanapa.
492. Szipper I. M., Zgierska 9, maszyna do szycia, 15 garniturów męskich, meble.
493. Skórnicka F., Kilińskiego 49, meble.
494. Tobiasz H., Zgierska 12, meble.
495. Tarkowski A., Kilińskiego 89, biurko.
497. Tyber L., Piotrkowska 49, 1.500 [illegible] papieru kancelaryjnego.
498. Wiślicki L., Żeromskiego 64, meble.
499. Wajskol Ch., Kamienna 1, garderoba z lustrem.
500. Wajnsztadt A., Piotrkowska 37, 10 metr. towaru wełnianego.
501. Wagowski J., Kamienna 17, zegar, meble.
502. Wassercug J., Kamienna 2, 70 kg. cukru, szafa.
503. Wilner O., Cegielniana 52, gramofon, kredens.
504. Wadowski Ch., Al. I Maja 16, szafa.
505. Warszawski I., Piotrkowska 29, pianino, kredens.
506. Zylbersztajn S., Zachodnia 58, zegar, meble.
507. Zylberberg Ch., Zakątna 17, meble.
508. Zylberberg S., Zachodnia 72, 20 kg. masła.
509. Kon W., Piotrkowska 37, 40 szt. towaru.

W dniu 7 września 1928 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu

510. Besterman A., Główna 55, zegar.
511. Binsztok M., Piotrkowska 112, mebel.
512. Bortner M., Piotrkowska 117, kredens.
513. Borkowski A., Rokicińska 13, pianino, zegar.
514. Chaskiel M., Piotrkowska 112, kredens.
515. Chądzyński K., Główna 51, pianino, meble.
516. Chrześć. Tow. Sportu Wędkarsk., Piotrkowska 174, zegar, meble.
517. Cudek S., Piotrkowska 276, meble.
518. Dzierzykowski W., Wólczańska 156, zegar meble.
520. Feldbryl D., Piotrkowska 167, 100 kg. pasów skórzanych.
521. Fajnberg I., Piotrkowska 164, zegar, meble.
522. Fajn I., Piotrkowska 200, kredens.
523. Fiszer Sz. i W., Pusta 9, zegar, meble.
524. Grajcer i Kaftal, Piotrkowska 112, 15 tuz. szpulek nici.
525. Heinze J., Przędzalniana 83, lodówka, meble.
526. Jeleń W., Sienkiewicza 52, pianino.
527. Kapłański O., Piotrkowska 175, zegar, kredens.
528. Lipszyc A., Kilińskiego 73, kredens.
529. Lücker E., Piotrkowska 136, kredens.
530. Lichtensztein T., Piotrkowska 286, 10 piecyków żelaznych, kuchenka szamotowa, 5 skrzyń gwoździ.
531. Łaski A., Piotrkowska 175, pianino, zegar.
532. Lichtensztein T., Piotrkowska 286, 100 piecyków żelaznych.
533. Leichman E., Pusta 11, zegar, kredens.
534. Majer Z., Przędzalniana 76, meble.
535. Makowski J., Rokicińska 20, 10 worków mąki.
536. Murawiecki W., Sienkiewicza 48, garderoba z lustrem, kanapa.
537. Miszewski S., Sienkiewicza 53, kanapa, 2 fotele.
538. Nelken J., Piotrkowska 286, 3 męskie garnitury.
539. Pelta M., Główna 57, toaleta.
540. Pawlak W., Kilińskiego 143, kontuar.
541. Pański R., Piotrkowska 200, 120 metrów popeliny.
542. Raksyk A., Kilińskiego 133, meble.
543. Rabinowicz J., Piotrkowska 121, meble.
544. Romiszawski W., Piotrkowska 116, kredens.
545. Rotholc M., Piotrkowska 286, 50 butelek wódki.
546. Rubin K. D., Pusta 19, maszyna do szycia, meble.
547. Serwański F., Główna 50, maszyna do szycia.
548. Śliwińska A., Rzgowska 181, kredens.
549. Smarzyński, Miłobędzki i Malewski, Nowosenatorska 7, 2 kasy ogniotrwałe, 2 biurka, 1 maszyna do pisania.
550. Szwajcer W., Piotrkowska 114, pianino.
551. Świdwińska M., Piotrkowska 174, tremo.
552. Szałdajewski H. M., Piotrkowska 294, 4 palta męskie.
553. Śpiewak M., Piotrkowska 254, fortepian.
554. Skoczylas A., Radwańska 69, urządzenie piwiarni.
556. Tabaksblat I., Kilińskiego 141, kredens.
557. Ulinower S., Główna 9, szafa.
558. Ulinower M., Piotrkowska 167, 300 kg. mydła.
559. Wojtczak J., Kilińskiego 85, maszyna do szycia, otomana.
560. Wojdysławski S., Piotrkowska 212/214/216, kasa ogniotrwała, kredens.
561. Wojngarten S., Piotrkowska 290, 2 worki ryżu.
562. Vogel R., Piotrkowska 174, meble.
563. Aronson SS-wie, Żeromskiego 98, urządzenie biurowe.
564. Białek S., Rzgowska 97, lustro.
565. Braun K., Targowa 41, owoce.
566. Dasselberger A., Sosnowa 3, meble.
567. Difenbach G., Rzgowska 33, czekolada.
568. Franciszkańska S., Grabowa 17, maszyna do szycia, meble.
569. Fiszer K., Sienkiewicza 89, kasa ogniotrwała, biurko.
570. Fic M., Rzgowska 61, szafa sklepowa, bufet.
571. Frenkel L., Targowa 12, szafy, lustro.
572. Filipowski A., Piotrkowska 90, 2 fotele skórzane, kanapa.
573. Filipowski A., Piotrkowska 90, maszyna do pisania, biurko.
574. Goldring Ch. M., Brzozowa 13, 6 paczek przędzy, biurko, lustra.
575. Gerszt F., Rzgowska 97, maszyna do szycia, zegar, meble.
576. Ger O., Żelazna 17, maszyna do szycia, 2 szafy.
577. Gothelf B., Sienkiewicza 61, 50 kg. cukru.
578. Heidrich R., Orla 15, biurko, kredens, meble.
579. Hendeles D., Piotrkowska 83, 500 szt. reform.
580. Jakubowska C., Kilińskiego 142, maszyna do szycia, mebl.
581. Wandachowicz J., Gubernatorska 15, 250 kg. mąki, urządzenie sklepu, zegar, meble, kapa pluszowa.
582. Kibilski W., Przędzalniana 38, otomana.
583. Kalinowski J., Rzgowska 93, meble.
584. Komorowski J., Wilcza 12, meble i koń.
585. Komorowski J., Wilcza 12, meble.
586. Kozłowski K., Piotrkowska 273, zegar, meble.
587. Szarmański F., Żeromskiego 78, maszyna szycia.
588. Kozierowski S., Piotrkowska 112, lampki
589. Krusche O., Piotrkowska 121, otomana, biurko, 2 fotele.
591. Lewit J., Piotrkowska 234, pianino, zegar, kredens.
592. Lewit J. i Brzeziński, Sienkiewicza 161, 20 belek.
593. Lewkowicz P., Drewnowska 11, zegar, meble.
594. Lipszyc J., Piotrkowska 152, zegar, kredens.
595. Michałowicz W., Rzgowska 113, maszyna do szycia, szafa.
596. Meldner J., Wólczańska 146, zegar, meble.
597. Miks A., Abramowskiego 9, waga stołowa.
598. Michalski B., Grabowa 8, meble.
599. Machura S., Rzgowska 57, zegar, meble.
600. Markiewicz E., Drewnowska 5, 50 par płóciennych pantofli.
601. Malewski J., Nowosenatorska 7, meble.
602. Orkisz J., Sienkiewicza 95, szafa.
603. Pelta M., Główna 57, aparat radjowy, 11 stolików, lustro.
604. Pawlak, Przędzalniana 38, tremo, kanapa.
605. Plat M., Kilińskiego 156, maszyna do szycia, urządzenie sklepu, waga, meble.
606. Petzold G., Przędzalniana 13, meble.
607. Rozenberg M., Rzgowska 49, maszyna do szycia, 4 worki mąki.
608. Resursa Tow. Rzem., Kilińskiego 123, maszyna do pisania.
609. Ramisz P. i A., Piotrkowska 121, radjo aparat, maszyna do pisania, meble.
610. Sylbersztajn G., Piotrkowska 271, fortepian.
611. Śpiewak M., Piotrkowska 254, kasa ogniotrwała.
612. Tauman M., Juljusza 6/8, maszyna do pisania, kasa ogniotrwałą, 3 biurka.
613. Tongerson Sh., Główna 5, urządzenie sklepu, waga.
614. Türner A., Piotrkowska 68, pianino.
615. Wolnicki A., Główna 41, 10 par bucików.
616. Wąsowicz N., Rzgowska 91, szafa, 2 bufety, mandolina, meble.
617. Woźniakowski F., Rzgowska 78, 2 kontuary, 2 wagi.
618. Wihan M., Emilji 46, 50 kg. mąki, 25 kg. ryżu.
619. Wiener M., Głowan 42, garderoba z lustrem.
620. Wiślicki Ch., Piotrkowska 83, zegar, meble.
621. Wiślicki Ch. J., Piotrkowska 83, meble.

Potrzebna manicurzystka od zaraz Nowo - Cegielniana Nr. 42. 23

Potrzebny nauczyciel matematyki (z pełnemi kwalifikacjami) dla starszych klas gimnazjum. Oferty sub „Mat" do biura ogłoszeń Fuchs, Piotrkowska 50.

Fryzjer męski potrzebny. Zakład fryzjerski Cegielniana 10. 24

Potrzebna zdolna podręczna i uczenice do pierwszorzędnej pracowni kapeluszy. Zgłaszać się Cegielniana Nr. 26, Ipiętro front

Retuszer (ka) potrzebny (a) do zakładu fotograficznego „Salon d'Art" Konstantynowska 2

Potrzebna dziewczyna na posługi (od lat 14 do 18). Staro-Targowa L. 19 m. 2. 23

Rozmaite

Przyjmuję do roboty siatki filet Piotrkowska 24 m. 7

Pragnę zaprzyjaźnić się z inteligentną i sympatyczną panią. Dyskrecja zapewniona. Oferty proszę składać do „Republiki" pod „Opal" 23

X. Y. Z. Proszę o powtórne zawiadomienie z zaznaczeniem godziny lub telefonu. „Wdzięczny".

Zagubione dokument

Izrael Dawid Hanela z Wodzisławia pow. Jędrzejów, zgubił książkę wojskową i dowód osobisty w Miechowie.

Unieważniam protest wekslu wystawionego przez Henryka Szulca na zleceniem Zofji Bogusławskiej na sumę Zł. 500, który został mi skradziony, in blanco, a później wystawiony na dzień 20 sierpnia r. b. Ostrzegam przed nabyciem takowego. Henryk Szulc. 25

Gruszczyńska Marja zgubiła dowód osobisty wydany w Łodzi i kartę zapomogową wyd. z Pośredn. Pracy

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć: Redakcji 6— 7 po poł. Telefon Administracji: 2214. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-44.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnoszenie do domu 40 gr.; z przesyłką pocz. w kraju zł. 5.20, zagranicą zł. 7.20. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 8 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TEKŚCIE: 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4 szpalty. NEKROLOGI I NADESŁANE 30 gr. za wiersz mil. na str. 4 szp.). Zarzęcz. i zaślub. po tekście 10 zł. Zamiejscowe o 50 pr. Zagr. o 100 pr. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń adm. nie odpowiada. Drobne 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. W drukarni „Republika" sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 15.